

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie: bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5— z dostawą do domu zł. 5 30 na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 5 30 za granicą zł. 8—	Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 21-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 20 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłosze- niach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1— Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 20, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem nielicz 25 proc. Zagranicę, o 50 proc. więcej.
--	---	---	--	---

Państwo wewnętrznej wojny.

Odbyły się te — piąte z rzędu — niemieckie wybory do Reichstagu w nieszczygólnych warunkach. Deszcz lał strumieniami w całych Niemczech; niepogoda utrudniała akcję wyborczą. Berliński wyborca pieszo musiał przemierzać olbrzymie przestrzenie stołecznych ulic, by dotrzeć do urny wyborczej. Atmosfera polityczna znalazła się w stadium niezwykłego zaognienia. Między Rzeszą a Prusami trwa ostry konflikt konstytucyjny, w którym zaangażowały się poważnie liczne kraje związkowe. Przeciwnieństwa wewnętrzne górują ponad jakakolwiek myślą jednoczącą. Wszystkie usiłowania, zmierzające do skłecenia zjednoczonego frontu spełzły na niczem. Hitler zwalcza dalej Hugenberga, Hugenberg zwalcza Hitlera. Kanclerz Papan nadaremnie woła przez radio do hitlerowców: „Czy chcecie wreszcie przyłączyć się do współpracy nad odbudową? Czy chcecie stanąć w naszych szeregach w walce przelomowej o suwerenność Niemiec?” Ten głos i inne głosy, propagujące tak uporczywie zjednoczenie „wszystkich sił narodowych” trafiają w próżnię. Między obu obozami wytworzyła się przepaść nie do przebycia i każdy z nich — tak się wydało — gotów jest raczej pogodzić się ze zwalczanymi do niedawna „marksistami” lub centrowcami, niż zawrzeć trwały pakt obopólnej przyjaźni.

Natrag-czniejszym dla Niemiec jest to, że nawet między owymi dwoma nazwiskami, które wiąże się tak chętnie łącznikiem Papan — Schleicher, istnieje rozbieżność największa. General Schleicher uchodzi za zwolennika „socjalizmu państwowego”. Papan znowu jest typowym przedstawicielem przemysłowej Westfalii, która stoi twardo przy sztandarze bezkompromisowej gospodarki kapitalistycznej, przeciwstawiającej się wszelkim „eksperymentom socjalnym”.

To wszystko razem pomieszało jasne myślenie w mózgu wyborców, pomieszało je na pewno także w mózgach liderów. Nie wiedzą do czego dążyć, cofają się w połowie swych dróg, załamują siebie i swoich zwolenników. Dość wspomnieć o tem — a jest to szczególnie charakterystyczne — że w samej końcowej fazie akcji przedwyborczej zarysował się zupełnie nowy konflikt pomiędzy niemiecką partią ludową a partią niemiecko-narodowych, konflikt, wyrosły na tle polityki kontyngentowej. Niemiecka partia ludowa jest przedstawicielką interesów kół przemysłowych, przeciwnych skontyngentowaniu importu produktów rolnych, partia niemiecko-narodowa natomiast prze wszelkimi słami do jak najszybszego wprowadzenia w życie kontyngentów.

Znużeni przeto byli ten wszystkimi przewodzący partyni, a przeniosło się to znużenie i na niemieckiego wyborcę. Dopiero w niedzielę nastąpiło ożywienie. Bez kwestji mniejsze, niż przy ostatnich wyborach. Znowu pokryły się mury domów mnóstwem swastyk i znaków komunistycznych. Hitlerowcy mimo wyczerpana kas partyjnych wydatkami na poprzednie wybory,

nie szczydził sił, aby akcją wyborczą przelicytować inne partie. Przy zdobywaniu funduszy nie przebiegali w środkach: na rogach ulic członkowie szturmówek z puszkami kwestowali na fundusz wyborczy.

Rozegrała się walka. Znałe już są dziś jej wyniki: Hitlerowcy utracili mniej więcej 45 mandatów, socjaldemokraci 12, centrum 5, Bawarska Partia Ludowa 4. Zyskali: komuniści ponad 10 mandatów, niemiecko-narodowi 9; inne partie niewielkie tylko mają znaczenie.

Cóż mówią powyższe cyfry? Dość wiele. Przedewszystkiem co do Hitlerowców, to oni ze swymi 185 mandatami nie schodzą bynajmniej w tej je-

szcze chwili do jakiejś podrzędnej roli. Będą nadal, przez dłuższy jeszcze czas, stronnictwem, które swo pętno kładzie na niejednym poczynaniu rządu Rzeszy. Będą dalej czynnikiem, z którym będzie wypadło się liczyć Tembardziej, że jest to czynnik krzykiwy, jaskrawych dobiegający kolorów w swych wystąpieniach, czynnik operujący bezwzględna demagogią żerujący na najniższych, a zarazem najłatwiej usidlić się dających instynktach wielkich mas, szukających dźsia, wszędzie gdzie się tylko da, ratunku w swem ciężkim położeniu. Ale z drugiej strony prawdą też jest, że utrata 45 mandatów przekreśla — i tę Inją moena, zarżec się już chyba nie dająca — wszelkie, bardzo śmiałe, rachuby tego obozu. Wszak jeszcze dnu temu kilka zapewniali mówcy hitlerowscy swych słuchaczy, że Hitler, zdobywszy w dniu 6-tym listopada przynajmniej większość, zwróci się już w dniu 8-ym listopada do Hindenburga po władzę, a w przeciwnym razie powtórzy się dzień 9 listopada 1918 r., dzień powrotu rewolucyjnego w Niemczech.

Dziś już na to wszystko się nie zanosi. Stronnictwo, które z żywiołowa siłą parło naprzód, stronnictwo, któremu każdy miniony miesiąc przynosił niebywałe i niespodziewane triumfy, nagle zmuszone zostało już nie tylko do zatrzymania się, ale do wyraźnego a bolesnego cofnięcia się wstecz. Mistyczna wiara we wszechmoc i potęgę brunatnego przewodcy, w mózgach mało oświeconych i na oślep za nim do tej chwili idących zwolenników, zachwiała się. Hitlerizm stracił bezwzględna w dniu wczorajszym swą rozpedową siłę. W krąg swych przyszłych kalkulacji musi odtać brnąć także i kłeski. Dotąd patrzył na wszystko tylko z punktu widzenia zwycięstw.

Świat wydobyl z niemieckich wyborów jeden pewnik niewątpliwy: Niemcy nie dojrzały do tego, by odegrać decydującą rolę w aktywności międzynarodowej i w współpracy międzynarodowej. Nie dojrzały dlatego, bo wplótszy się w bezgraniczny chaos wewnętrzny, zabrawszy w impas nierozwiązalnych sprzeczności wewnętrzno-politycznych, nie nabywając samem żadnego prawa do występowania na zewnątrz jako zwarta siła, której postulaty mają być traktowane poważnie. Rosnące co raz bardziej aspiracje poszczególnej krajów Rzeszy, rosnące niezadowolone szerokiej mas narodu niemieckiego, stawia przed niemieckimi mężami stanu cały splot zagadnień, które załatwić być muszą przedewszystkiem, a więc przed sprawami, wchodzącymi w zasięg problemów międzynarodowych. Niemcy muszą najpierw innym, którzy z nimi mówią, wykazać czem są. Dziś jeszcze tego nie uczynili. Zaprzepaścili wszelką myśl współczesnej demokracji i wszelkie formy tejże demokracji. Niczego natomiast nowego z siebie nie wylonili. Są krajem wstrząsów, zagadek, niespodzianek, są krajem nicustającej wojny wewnętrznej.

Min. Beck jedzie do Genewy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 listopada. (Sch.) Na sesję nadzwyczajnego Zgromadzenia Ligi Narodów, która zwołana została do Genewy na dzień 21 bm., a która poświęcona ma być omówieniu spraw mandżurskich w związku z raportem komisji Lyttona, wyjedzie do Genewy na czele polskiej delegacji minister

spraw zagranicznych p. Józef Beck. Warszawa, 7 listopada. (Sch.) Minister spraw zagranicznych p. Józef Beck przyjął dziś dziekana korpusu dyplomatycznego w Warszawie nuncjusza Apostolskiego msgr. Marmagiego

Leader partji Herriota p. Cot zaproszony do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 listopada. (Sch.) Dnia 9 b. m. przybywa do Warszawy jeden z wybitnych przywódców znajdującej się obecnie u steru władzy we Francji partji radykalnej, dep. Cot.

Deputowany Cot zaproszony został do Warszawy i przyjeżdża w towarzy-

stwie prezesa Międzynarodowego FIDACU gen. Góreckiego, który ostatnio parę dni w związku ze swym stanowiskiem przebywał w Paryżu.

Dep. Cot podejmowany będzie w Warszawie przez Stowarzyszenie Przyjaciół Ligi Narodów.

Wyniki kongresu w Tuluzie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 7 listopada. (G.) Z Paryża donoszą: Kongres radykalnych socjalistów w Tuluzie zakończył wczoraj obrady. Kongres aprobował linię polityki zagranicznej, przedstawioną przez Herriota, a w szczególności wypowiedział się w sprawie francuskiego planu rozbrojeniowego.

Przebieg kongresu wykazuje, że Herriot ma za sobą zdecydowaną większość partji i że lewe skrzydło stronnictwa zmuszone było podporządkować się uchwałom przynajmniej większości. W dziedzinie polityki we-

wewnętrznej zarysował się na kongresie prąd wyraźnie antykartelowy, zmierzający do uniezależnienia partji od współpracy z socjalistami.

Zasługuje na uwagę wniosek po słów Cot'a, Tesana, uchwalony przez kongres, niemieszania się rządu francuskiego do polityki wewnętrznej innych krajów i nieogładania się na nią w posunięciach dyplomatycznych rządu. W ten sposób zwyciężyła teza za warcia paktu o nieagresję z Sowietami i wejścia w układy z Włochami.

Rewja na Czerwonym Placu w 15-tą rocznicę rewolucji październikowej.

Moskwa, 7 listopada. Uroczysty obchód 15-tej rocznicy rewolucji październikowej rozpoczął się dziś w Moskwie wielką rewją oddziałów garnizonu moskiewskiego, na „Krasnoj Płoszczadzi”.

Defiladę przyjął Woroszyłow. Na trybunie przy mauzoleum Lenina zasiadli Stalin, Kalinin, Mołotow i inni wybitni członkowie partji komunistycznej, oraz członkowie rządu. Spocjalną trybunę zajmował korpus dyplomatyczny.

Ulicami miasta przeciągały liczne orkiestry. W stronę Placu Czerwonego ze wszystkich stron ścigały tłumy manifestantów, niosąc plakaty z rozmaitemi hasłami.

Wielka liczba plakatów opatrzona była hasłami, poświęconymi pokojowej polityce rządu sowieckiego. Wiele hasel wzywało do dalszej walki o pokój, wzmocnienia zdolności obronnej kraju i siły bojowej armji czerwonej. (PAT).

Z DNIA.

ZWOŁANIE PAŃSTWOWEJ RADY OŚWIECENIA PUBLICZNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (Sch.) Dowiadujemy się, że min. Jędrzejewicz zwołał na środę godz. 10 rano do gmachu Ministerstwa WR i OP pierwsze posiedzenie nowo utworzonej Państwowej Rady Oświecenia Publicznego.

ZJAZD DELEGATÓW ZW. LEGJON.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (Sch.) Zarząd główny Związku Legionistów Polskich na posiedzeniu w dniu 4 b. m. uchwalił zwołać tegoroczny walny zjazd delegatów na 3 i 4 grudnia b. r. do Warszawy.

POWRÓT PREMERA PRYSTORA.

Warszawa, 7 listopada. Dziś o godz. 3.50 powrócił do Warszawy z Wroclawia premier Prystor wraz z min. Butkiewiczem i wicemin. Gallotem. (PAT)

DYREKTOR MIĘDZYNAR. BIURA PRACY W WARSZAWIE.

Warszawa, 7 listopada. Dziś rano pociągiem berlińskim przybył do Warszawy dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy, Butler. Na dworcu oczekiwali go stały delegat Polski do Rady Ligi Narodów naczelnik Raczynski, inspektor Pracy Klott, dyrektor Departamentu dr. Rose i in. Od granicy towarzyszył p. Butlerowi radca Hożowski. (PAT)

Warszawa, 7 listopada. Premier Prystor przyjął dziś dyrektora p. Butlera, a następnie wicemin. Szembeka. (PAT)

ZMIANY W STATUCIE AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.

Warszawa, 7 listopada. Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu obradowała nad wnioskiem ministra WR i OP w sprawie zmiany statutu Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Zmiany te mają na celu wciągnięcie w orbitę działalności Akademii w większej mierze uczonych, mieszkających poza siedzibą Polskiej Akademii Umiejętności. (PAT)

ZJAZD SAMOPOMOCOWCÓW.

Warszawa, 7 listopada. Wczoraj odbył się w Warszawie pierwszy zjazd samopomocowców. Na zjazd przybyli delegaci polskiej młodzieży akademickiej w liczbie 100, reprezentujących środowiska akademickie w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Lublinie, Poznaniu i Wilnie. Obrady stały na bardzo wysokim poziomie i nacechowane były głęboką troską o dobro młodzieży akademickiej. Powzięto uchwały, mające na celu wyzwolenie życia akademickiego z pod wpływów politycznych i zjednoczenie go w Federacji Bratnich Pomocy. (PAT)

UNIERRUCHOMIENIE FABRYK SCHEIBLERA I GROHMANA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (G.) Donoszą z Łodzi: Na murach fabryki Scheiblera i Grohmana pojawił się komunikat dyrekcji, zawiadamiający ogół robotników o wypowiedzeniu im pracy z terminem 19 b. m. W ogłoszeniu nie podano żadnych motywów zarządzenia. Dnia 19 b. m. mają być unieruchomione wszystkie zakłady. Dyrekcja dotychczas nie podała powodów zamknięcia fabryk.

Hoover wypoczywa. Prezydent Hoover wyjechał do Palo Alto w Kalifornii, gdzie spędzi cały dzień wyborczy. Witany w Colorado przez swych przyjaciół politycznych i proszony o wygłoszenie przemówienia, Hoover odmówił, tłumacząc, że chce mieć jeden dzień wypoczynku. (PAT)

Marsz bezrobotnych na Waszyngton

oczekiwany z początkiem zimy.

Waszyngton, 7 listopada. Nadeszły tu wiadomości z trzech rozmaitych źródeł, że różne ugrupowania projektują marsz bezrobotnych na Waszyngton w początku nadchodzącej zimy.

Szef główny policji zwrócił się do szefów policji w poszczególnych sta-

nach, o dostarczenie władzom w Waszyngtonie możliwych informacji co do stanu umysłów i liczebności wspomnianych ugrupowań.

Pierwsza grupa, komunistyczna, oczekiwana jest w Waszyngtonie 5 grudnia, przy czym termin zwoływanego przez nią meetingu jest już zgłoszony policji.

W dniu 7 grudnia ma przybyć do Waszyngtonu grupa farmerów, w której uczestniczą oficjalni delegaci z najrozmaitszych gmin. Wreszcie bezrobotni marynarze grożą rozpoczęciem marszu na Waszyngton, jeżeli w ich położeniu nie zajdzie zmiana.

Dekoncentracja uprawnień.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (Sch.) Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono kilka projektów ustaw i rozporządzeń Prezydenta Rzplitej m. in. projekt rozporządzenia Prezydenta w sprawie właściwości niektórych władz w zakresie podziału administracyjnego państwa. Według dotychczasowych praw, niektóre sprawy z zakresu podziału administracyjnego Państwa mogły być przeprowadzone tylko w drodze rozporządzenia Rady

Ministrów. Nowe rozporządzenie Prezydenta Rzplitej idzie w kierunku dekoncentracji uprawnień przekazując częściowo uprawnienia Rady Ministrów ministrowi spraw wewnętrznych.

W kierunku dekoncentracji uprawnień idzie także inny projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, mianowicie zmieniający ustawę z 20 stycznia 1920 r. o obywatelstwie Państwa Polskiego.

Proces dwojga szpiegów w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (G.) Przy drzwiach zamkniętych toczyła się dziś w Sądzie okręgowym rozprawa Stefana Majchrzaka i Walentyny Grzybowskiej oskarżonych o szpiegostwo. Majchrzak, słuchacz Wolnej Wszechnicy w Poznaniu, był już karany 6-cio miesięcznym więzieniem za działalność wyrotowa, oraz skazany był na 5 lat więzienia w procesie wydziału wojskowego Polskiej Partii Komunistycznej.

Oskarżona Grzybowska, matka dwu córek, na wykształcenie uniwersyteckie. Z pochodzenia jest Gruzinką. Zesłana w r. 1912 na Sybir, poznała tam Polaka Grzybowskiego, uciekła z nim zagranicę i wyszła za niego za mąż. Przybywszy do Polski, pracowała jako sekretarka Stowarzyszenia

wieźniów politycznych. Ostatnio była urzędniczką w Zakładzie zaopatrzenia miasta. Majchrzaka poznała w Towarzystwie teozofów.

SPŁOSZONY KOŃ ZABIŁ ROBOTNIKA.

Stanisławów, 7 listopada. W Bołchowie robotnik Józef Pietrus podczas odprowadzania do stajni konia, którego dosiadł wierzchem, zaplątał sobie nogę w uprzęży.

W pewnej chwili koń spłoszył się i pobiegł gościnnie, wlokąc nieszczęśliwego Pietrusa cztery kilometry po ziemi. Po zatrzymaniu konia stwierdzono, że Pietrus wskutek licznych obrażeń zmarł podczas wleczenia go przez podającego konia.

Ubrania, Palta i Futra

NASZEGO WYROBU SPRZEDAJEMY NADAL DETALICZNIE PO CENACH HURTOWNYCH

FIRMA ROTH i RUHDORFER

LWÓW, UL. LEGJONÓW 3, I. P. — (NAD KINEM PALACE)

Śmierć zaskoczyła ich we śnie.

DZIESIĘCIU MARYNARZY ZGINĘŁO W KATASTROFIE HOLOWNIKA.

Lizbona, 7 listopada. Holownik „Rosina” zderzył się z holownikiem „Augusta”, który od razu zatonął. „Rosina” wryła się tak głęboko dziobem w bok drugiego holownika, że musiała dać

kontrparę, aby uniknąć losu „Augusty”. Dziesięciu członków załogi „Augusty”, których katastrofa zaskoczyła we śnie, zatonoło. (PAT)

W parę godzin po włamaniu wyrok.

Przemyśl, 7 listopada. Ubiegłej nocy dokonano w Przemyślu włamania do dziesięciu kiosków ulicznych i skradziono znaczne ilości rozmaitych towarów. Dziś rano wszyscy poszkodowani zgłosili się na policji. Wdrożono natychmiast dochodzenia i już w ciągu godziny ujęto sprawcę wszystkich dziesięciu włamań, w osobie niejakiego Szynala, znanego na bruku przemyskim złodzieja. Policja odstawiła go na tychmiast do sądu, gdzie urzędujący sędzia dr. Dietz skazał go na karę 8 miesięcy więzienia.

Tragiczna ofiara yo-yo.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (G.) Z Gdańska donoszą o tragicznej ofierze „yo-yowania”. W mieszkaniu Anieli Schmidt przy ul. Fertnergasse odbywał się konkurs yo-yo. Panna Schmidt wraz z pięciu przyjaciółkami z okien mieszkania na drugim piętrze „yo-yowała” na sznurkach parumetrowej długości. Konkurs polegał na tym kto więcej nawinie na sznurek yo-yo. Panna Schmidt ualiczyła już 250 rzutów, gdy nagle straciła równowagę i wypadła na bruk ulicy. Przewieziona do szpitala, zmarła.

Z SALI KONCERTOWEJ.

Vittorio Weinberg.

Vittorio Weinberg, który dał się słyszeć w sali Polsk. Tow. Muzycz. wykazał jako śpiewak estradowy wszystkie walory artystyczne, które uznaliśmy w nim z racji występu w „Pajacach”, a więc głos wydatny, miękki, dobrze wyszkolony i wyrównany, muzykalność i dużą dozę kultury śpiewackiej. Trudno jednak przemilczeć o tem, że walory te, przetransportowane ze sceny operowej na estradę koncertową, tracą może najlepszą swą cząstkę: kultura operowa nie jest bowiem jednoznaczna z tą, której oczekuje się od śpiewaka estradowego. U pana Weinberga pozostawiła opera pewną specyficzną manierę interpretacji, nieco przejaśkrawioną, zwłaszcza jeśli idzie o akcenty sentymentalne i niezbyt krytyczną ocenę w doborze programu. Wskutek tego dał się odczuć pewien brak zróżnicowania w środkach wykonawczych, stosowanych w utworach stylistycznie od siebie bardzo różnych.

Akompaniament nie stał na wymagającym poziomie artystycznym.

St. Ł.

Tekst projektu ustawy o szkołach akademickich w ręku rektorów.

Swego czasu donosiliśmy, że p. Minister W. R. i O. P. przyrzekł rektorom wyższych uczelni w Polsce, iż przedłoży senatom akademickim tekst projektu ustawy o nowej organizacji szkół akademickich w Polsce.

Właśnie w dniu wczorajszym wszyscy rektorowie wyższych uczelni we Lwowie otrzymali tekst projektu ustawy wyżej wymienionej. W piśmie do rektorów p. Minister prosi, by Senaty uniwersyteckie zapoznały się jaknajrybniej z tekstem projektu ustawy i przedłożyły swe opinie w nieprzekraczalnym terminie do 20 bm.

Wobec krótkiego terminu przedyskutowania projektu ustawy przez gro na profesorskie — rektorowie wyższych uczelni we Lwowie wydali już zarządzenia celem umożliwienia Senatowi jaknajspieszniejszego zapoznania się z poszczególnymi ustępami projektu rządowego. Prawdopodobnie w praktyce rektorzy wyznaczą referenta, albo też i korreferenta, którzy przedstawiają swe opinie Senatowi, albo też rektorzy utworzą pewnego rodzaju komisję złożoną z kilku profesorów z poleceniem przygotowania materiału do dyskusji na szersze zebranie profesorów.

Fiasko komunistycznej demonstracji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (G.) Zapowiedziane na dziś demonstracje komunistyczne z okazji 15-lecia rewolucji komunistycznej w Rosji zakończyły się zupełnym fiaskiem. Na mieście ukazało się w kilku punktach parę grup wyrostków, które na widok policji rozprzeczły się.

Czcza demonstracja endecji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (Sch.) Prezydium Klubu Narodowego w Sejmie w związku z odroczeniem sesji ciała ustawodawczego na dni 30. ogłosiło w swej prasie oświadczenie, w którym m. in. podaje, że położenie gospodarcze pogarsza się, deficyt budżetowy zwiększa i kraj miał prawo ożdziwać, że ciężki stan gospodarstwa i finansów będzie wyjaśniony, a obrady Sejmu umożliwią kontrolę, której brak wyklucza jakkolwiek poprawę. Zdaniem Klubu Narodowego, w związku ze zmianą kierownictwa naszego polityki zagranicznej należało podkreślić mocno zasadniczą linię tej polityki, opartej na sojuszach, gwarantujących nienaruszalność traktatów. W tych warunkach odroczenie sesji sejmowej uważa Klub Narodowy za uchylenie się od odpowiedzialności, co prowadzi do zaostrzenia stosunków wewnętrznych.

Stwierdzić należy, że Klub Narodowy w czasie dyskusji w Sejmie miał możliwość zajęcia zupełnie zdecydowanego i jasnego stanowiska w tych kwestiach, które porusza w swym dalszym oświadczeniu. Dlaczego tego stanowiska nie zajął i dzisiaj domaga się głosu dla rozpatrzenia tych rzeczy, trudno dociec. Przypuszczać można, a raczej być przekonany, że oświadczenie to jest pustą demonstracją narodowej demokracji.

Nieuczciwe metody walki politycznej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (Sch.) W ostatnim numerze „ABC” ukazał się artykuł wstępny pt.: „Konsekwentny Legion Młodych”, w którym autor cytując treść rzekomo wydanej przez Legion Młodych odezwy w Lublinie na inaugurację roku akademickiego, na inaugurację roku akademickiego. Treść tej odezwy nosi wybitne cechy enuncjacji trzeciej Międzynarodówki.

W związku z tem komenda główna Legionu Młodych ogłosiła komunikat, w którym stwierdza, że Obwód akademicki Legionu Młodych w Lublinie żadnej ulotki na inaugurację roku akademickiego nie wydawał, że tekst rzekomej odezwy, cytowany przez „ABC” jest przedrukem artykułu wstępnego, zamieszczonego w „Kurjerze Lubelskim” z dnia 20 października i że Legion Młodych z tym artykułem nie ma nic wspólnego, a tezy w nim zawarte potępia.

Pomimo tych wyjaśnień, dzisiejsza „Gazeta Warsz.” i dzisiejszy „Robotnik” przyniosły przedruk wywodów „ABC”, w dalszym ciągu utrzymując, że jest to odezwa Legionu Młodych. Komenda główna Legionu Młodych zamierza wystąpić bardzo ostro przeciw tego rodzaju walce politycznej.

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zażywa się rano naczno szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Wszędzie do nabycia. 15566

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa, 7 listopada. Komunikat P. I. M. Przewidywany przebieg pogody d. 7 b. m. w Małopolsce Wschodniej: Przeważnie pochmurno i mglisto, z możliwością opadów, możliwy śnieg, zwłaszcza w górach. Nocą przymrozki, dniem temperatura około 5 stopni. Słabe wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

Temperatura we Lwowie w dniu 7 b. m. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barometryczne 739.09 temperatura +7.2, o godz. 1 w poł. ciśnień barom. 739.75 temp. +9.4, o godz. 9 wieczór ciśn. barom. 739.42 temp. +7.0 stopni.

Jak się przedstawia układ sił w nowym Reichstagu.

Berlin, 7 listopada. W porównaniu z wynikami głosowania z lipca b. r. wybory wczorajsze przyniosły znaczne przesunięcia w stanie posiadania głównych stronnictw parlamentarnych. Narodowi socjaliści uzyskali 11.705.256 głosów, zdobywając 195 mandatów (przy poprzednich wyborach 230).

Socjalni demokraci 7.231.404 głosów i 121 mandatów (w lipcu 153).

Komuniści 5.970.833 głosów i 100 mandatów (89).

Centrum 4.228.322 głosów, mandatów 70 (76).

Niemiecko-narodowi 3.061.626 głosów, mandatów 51 (40).

Bawarska partia ludowa 1.081.595 głosów, mandatów 18 (22).

Niemiecka partia ludowa 659.703 głosów i 11 mandatów (7).

Landvolk w Turynii 60.065 głosów i 1 mandat (1).

Partia państwowa 337.871 głosów i 5 mandatów (4).

Partia gospodarcza 110.117 głosów i 2 mandaty (2).

Partia chłopska 148.972 głosów i 3 mandaty (2).

Hannowercyzycy 63.998 głosów i 1 mandat.

Wirtemberczycy 105.178 głosów i 2 mandaty.

Bez mandatów pozostały partia robotnicza 45.036, mniejszości narodowe 34.510 głosów.

Na 89 proc. uprawnionych do głosowania głosowało tym razem 79 proc. Ogółem stracili narodowi socjaliści powyżej dwa miliony głosów, socjal-demokraci około 700.000, centrum około 200.000 głosów; zyskali natomiast niemiecko-narodowi i komuniści po 700.000, Landvolk prawie 70.000 głosów. (PAT)

Odezwa Hitlera.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (G.) Z Berlina donoszą: Hitler ogłosił odezwę powyborską, w której twierdzi, że rząd Papena poniósł w wyborach drugą klęskę. Hasłem narodowych socjalistów jest prowadzenie w dalszym ciągu zaciętej walki aż do zwycięstwa. Najbliższe tygodnie i miesiące będą sprzyjniejszymi dla narodowych socjalistów. Tylko dzięki współpracy Papena i Hugenbergów do Reichstagu weszło po raz pierwszy 100 bolszewików.

Głosy prasy francuskiej i angielskiej.

Warszawa, 7 listopada. (G.) Z Paryża donoszą: We francuskiej kolach politycznych twierdzą, że wynik wyborów do nowego Reichstagu nie przyniósł decydującego wyjaśnienia sytuacji wewnętrzno-politycznej. Nowy Reichstag podobnie jak i stary nie jest zdolny do utworzenia stałej większości. Prawdopodobnie obecny rząd Papena utrzyma się przy władzy. Prasa francuska podkreśla duże straty centrum oraz wzrost głosów niemiecko-narodowych (Hugenberg). Są to nieoczekiwane rezultaty wyborów. Natomiast straty, poniesione przez Hitlera i socjalistów, były przewidywane. „Journal” pisze, że nowy Reichstag będzie rozwiązany, albo też rząd Papena ustąpi miejsca koalicji prawicowej.

Warszawa, 7 listopada. (G.) Z Londynu donoszą: Prasa londyńska stwierdza, że w nowym parlamencie niemieckim niema większości. „Times” pisze, że rząd Rzeszy będzie musiał wejść na drogę dyktatury, lub też starać się o poparcie parlamentu. Inne dzienniki liczą się z możliwością ponownego rozwiązania Reichstagu.

Jaki będzie stosunek Papena do Reichstagu.

Berlin, 7 listopada. W kolach rządowych — jak donosi „Montag” — oświadcza, że rozwój sytuacji zależy od tego, czy nowy parlament potrafi pracować z partią, posiadającą większość w parlamencie.

Rząd przedłoży w najbliższym czasie Reichstagowi projekt reformy konstytucji. Od ustosunkowania się partii do projektu rządowego zależeć będzie stosunek rządu do Reichstagu.

„HITLEROWCY PRZEBYLI PRÓBĘ OGNIOWĄ”.

Kierowniczka koła partii narodowo-socjalistycznej komunikują, że wczorajsze wybory nie podważyły podstaw partii, jak tego spodziewał się Papen. Hitlerowcy przebyli próbę ogniową, dając dowód, że nie można ich wyeliminować jako decydującego czynnika z życia politycznego Niemiec. Rozporządzając 200 mandatami, partia narodowo-socjalistyczna stanowi nadal najsilniejsze stronnictwo w Reichstagu.

Milicja zamiast armji zawodowej. Nowy projekt rządu austriackiego.

Wiedeń, 7 listopada. „Sonntagszeitung” dowiaduje się, że rząd austriacki zajmuje się planem zaprowadzenia w Austrii milicji zamiast armji zawodowej.

Delegat austriackiego ministerstwa obrony, który bawił w tej sprawie w Genewie, oświadczył, że mocarstwa nie są przeciwnie nowym planom rządu. Delegat austriacki przy Lidze Na-

rodów ma przedłożyć projekt swego rządu na konferencji rozbrojeniowej w Genewie dnia 21 listopada b. r.

Według projektu rządowego, czas służby w milicji wynosiłby od 6 do 9 miesięcy. Konsekwencją zaprowadzenia systemu milicyjnego byłoby natychmiastowe rozwiązanie wszystkich zbrojnych formacji. (PAT)

B. min. Zaleski wycofuje się z czynnego życia politycznego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (Sch.) W związku z ukazującymi się w niektórych dziennikach, zarówno krajowych jak zagranicznych pogłoskami, jakoby p. minister Zaleski miał niebawem zająć jedną z ważniejszych polskich placówek zagranicznych, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że obecnie p. minister Zaleski zamierza wy-

cofać się z czynnego życia politycznego i przez czas dłuższy odpocząć.

Wiadomość ta jest zatem całkowicie niezgodna z prawdą. Istotny stan rzeczy jest taki, jak go przedstawił p. minister Zaleski w wywiadzie udzielonym Agencji „Iskra” natychmiast po przyjęciu jego dymisji przez Pana Prezydenta Rzplitej.

Oryginalna demonstracja.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (G.) Dziś w godzinach porannych rozpoczęła się demonstracja pracowników miejskich, skierowana przeciw niewypłacaniu im na czas poborów przez Magistrat. Demonstracja polega na tem, że cały personel biurowy i robotniczy ma pozostać w biurach i warsztatach przez całą noc, aż do godziny 6 rano.

Pracownicy przyniosli ze sobą koce, poduszki, zapasy żywności, a w jednej z sal ustawiono wielki samowar, który demonstrujących zaopatrywać będzie w herbatę. Poza tem delegaci wydziałowi rozporządzają specjalnymi funduszami na zakupno węgla i świec na wypadek gdyby Magistrat nie dostarczył opału i zamknął dopływ prądu elektrycznego.

Mimo rozpoczęcia demonstracji, trwa nadal wymiana zdań między delegatami wydziałów Magistratu a Magistratem. Możliwe, że jeszcze dziś dojdzie do porozumienia.

Kłopoty prezesa klubu bridżowego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 listopada. (G.) Sensacyjna skarga wpłynęła do warszawskich władz prokuratorskich. Adw. Z. Fleczyński, prezes Zarządu „Towarzystwa zwolenników gry bridżowej”, mieszczonego się w kawiarni „Italia”, wniósł skargę przeciw całemu szeregowi członków zarządu Towarzystwa i funkcjonariuszy.

Według tej skargi, zarząd klubu bridżowego bez wiedzy Fleczyńskiego zaangażował na skarbnika Edmunda Jańkowskiego, który wspólnie z członkami zarządu i funkcjonariuszami klubu zorganizował, jak brzmi skarga, bandę która steroryzowała go, zaczęła uprawiać występna działalność. P. Fleczyński twierdzi, że całe wplywy dzienne, wynoszące kilkadziesiąt złotych, były trwonione przez „bandę” na hulańki w dancinгах.

s. † p.

JAN LUDWIK PEROŚ

Sodalis Marianus, inżynier-architekt, radca budownictwa, b. wiceprezes Izby Handl.-Przem., prezes Izby budowniczych, członek Rady Kolejowej, długoletni radca miejski i t. d. przeżywszy lat 65, po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 2 kwietnia 1932 r. Krakowie.

Przewiezienie zwłok do Lwowa nastąpi we czwartek, dnia 10-go listopada br., gdzie nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie o godz. 11-tej przed południem w kościele OO. Bernardynów, poczem nastąpi eksportacja na cmentarz Łyczakowski do grobu rodzinnego. Na smutne te obrzędy strokana żona z rodziną zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego, Znajomych i pobożną Publiczność. 3066

Lwów, dnia 31 października 1932

Miejski Zakład pogrzebowy „Concordia”, Lwów, Sobieskiego 19.

Polonia amerykańska za Rooseveltem.

Wallstreet przyjmuje zakłady 3:5:1 przeciw Hooverowi.

Nowy Jork, 7 listopada. W ostatniej fazie kampanii wyborczej, organizacje partyjne wykazały wzmożoną działalność, publiczność natomiast odnosi się do kampanii wyborczej apatycznie, mając, jak się zdaje, ustaloną decyzję.

Udział w wyborach będzie jednak bardzo liczny, czego dowodem jest, że zarejestrowało się około 49 milionów wyborców.

Szanse Roosevelta zdają się niemal pewne. Z pośród dzienników polskich, Hoovera popierają: „Wiadomości Codzienne“ (Cleveland), „Kurier Codzienny“ (Boston), „Dziennik dla Wszystkich“ (Buffalo) i „Kurier Polski“ (Detroit). Znaczna większość dzienników popiera demokratów, mianowicie: „Nowy Świat“ (N. Jork), „Monitor“ (Cle-

veland), „Dziennik Chicagowski“ oraz „Kurier Polski“ i „Nowiny Polskie“ (Milwaukee). „Dziennik Związkowy“ jako organ związku Polaków, pozostaje neutralny. Znamiennym jest, że „Nowy Świat“, dotąd zawsze republikański, przeszedł na stronę demokratów.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że olbrzymia większość Polaków głosować będzie za Rooseveltem, z dwóch powodów: jego wyraźnego stanowiska przeciwko prohibicji, oraz dlatego, ponieważ demokraci są partią Wilsona i wiedzą, że Roosevelta popiera pułkownik House.

Zamknięta dziś ankieta tygodnika „The Literary Digest“ daje Rooseveltovi przeszło 1,700.000 głosów, zaś

Hooverowi 1,100.000. Ankieta ta na podstawie wyników poprzednich, uważana jest za poważny autorytet. Na Wallstreet przyjmują zakłady w stosunku 3 i pół przeciw jednemu na korzyść Roosevelta. (PAT).

ZNÓW PRÓBA ZAMACHU NA HOOVERA?

Beloit, (Stan Wisconsin), 7 listopada. Policja aresztowała dwóch murzynów, podejrzanych o usiłowanie zepsucia linii kolejowej, którą miał przejeżdżać pociąg, wiozący Hoovera. Detektywi, uprzedzeni o zbrodniczym zamiarze, czatowali przez całą noc i aresztowali murzynów w chwili, gdy wchodzili na tor. (PAT)

Z ŻALOBNEJ KARTY.

Chicago, 7 listopada. Zmarła tu nagle wskutek ataku paraliżu wiceprezesa Polskiego Związku Narodowego Kazimiera Obarska. (PAT).

WYROK SĄDU LETGALSKIEGO.

Dyneburg, 7 listopada. Letgalski sąd okręgowy rozpatrywał sprawę ostatniej partii skazanych przez sędziego pokoju Polaków z Ilukszty za rzekome przeszkadzanie podczas nabożeństwa w kościele. Do sądu okręgowego odwołało się 5 zasądzonych. Sąd wydał wyrok, uniewinniający dwie osoby, a reszcie uchylił wyrok sędziego pokoju warunkowo. Ci ostatni mają za miar odwołać się do senatu. (PAT).

Przed odsłonięciem pomnika lotników.

Warszawa, 7 listopada. Komitet budowy pomnika ku czci poległych lotników wydał odezwę, w której stwierdza, że zamiarem jego jest, by pomnik odsłonięty został w rocznicę odzyskania niepodległości, tj. 11 listopada. Odezwa wspomina ogromne zasługi, jakie dla ojczyzny ponieśli lotnicy polscy, z których 27 proc. poniosło śmierć w walce o niepodległość Polski. Dalej odezwa apeluje do najszerzych sfer, aby umożliwiły odsłonięcie pomnika przez zebranie potrzebnych jeszcze 80 tysięcy złotych, które komitet prosi nadsyłać na rachunek komitetu PKO. nr. konta czekowego 30.299.

„POLSKA CENTRALA IMPORTU KAWY“.

Warszawa, 7 listopada. W lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Zrzeszenia Importerów Kawy i Herbaty. Zebranie któremu przewodniczył prezes A. Szarski, stwierdziło jednomyślnie celowość powołania do życia spółki akcyjnej pod nazwą „Polska Centrala Importu Kawy S. A.“, która skoncentruje import kawy i umożliwi jednocześnie eksport kompensacyjny. Po przyjęciu statutu nastąpiła subskrypcja akcji na ogólną sumę 250.000 zł., stanowiącą kapitał zakładowy. Kapitał ten został pokryty całkowicie.

NOWA UMOWA HANDLOWA NIEMIECKO-SZWAJCARSKA.

Berlin, 7 listopada podpisana została w Bernie nowa niemiecko-szwajcarska umowa, regulująca najważniejsze sprawy w zakresie obrotu handlowego, przewidująca pewne ulgi w zakresie obrotu dewizami dla turystów oraz importerów towarów szwajcarskich do Niemiec. Umowa wchodzi w życie z dniem 17 bm. i ważna będzie do 31 marca 1933. (PAT).

STRAJK KOMUNISTYCZNY W ZAGŁĘBIU CZESKIM.

Mor. Ostrawa, 7 listopada. W zagłębiu węglowym w pobliżu Brna wybuchł strajk górników na znak protestu przeciwko zamierzonej obniżce płac o 7 proc. Strajkowi przewodzi komuniści. W 2 szybach praca została całkowicie wstrzymana. (PAT).

ARESztOWANIA KOMUNISTÓW NA WĘGRZECH.

Budapeszt 7 listopada. W miejscowości Körmen policja zlikwidowała rozgałęzioną organizację komunistyczną, która działała głównie wśród inteligencji. Aresztowano 32 osoby. (PAT)



Szeroka amnestja we Włoszech.

Rzym, 7 listopada. Rada ministrów uchwaliła tekst amnestji, zaproponowany przez rzeźbę rządu i ministra sprawiedliwości.

Dekret obejmuje również amnestję za wykroczenia ustrojowe i bez wzglę-

du na pewne konieczne ograniczenia, dotyczące recydywistów, jest najszerszą z pośród ustaw amnestycznych, jakie zostały ogłoszone od czasu proklamowania królestwa włoskiego.

Ekscesy studenckie na Węgrzech.

Budapeszt, 7 listopada. W wyższej szkole technicznej doszło do poważnych ekscesów na tle antysemitycznym. Studentów Żydów przemocą usunięto

ze sal wykładowych. W ogrodzie zakładu naukowego doszło do bójki, w czasie której wielu studentów Żydów dotkliwie poturbowano. (PAT).

2.000 zł. i puchar — dla artystów od anonimowego miłośnika teatru.

Warszawa, 7 listopada. Onegdaj od było się zebranie jury nagród aktorskich, ufundowanych przez jednego z miłośników teatru, którego nazwisko podane zostało wyłącznie do wiadomości sędziów, ponieważ ofiarodawca pragnie zachować incognito.

Jury pod przewodnictwem Kornela Makuszyńskiego postanowiło przyznać honorowy puchar srebrny za całość kształt twórczości aktorskiej Ludwi-

kowi Solskiemu, dwie nagrody po 1.000 zł. za najwybitniejsze kreacje w sztukach polskich w okresie 1918—1932 Marji Dulebie za rolę Marji w sztuce Tadeusza Rittnera „W małym domku“, oraz Stefanowi Jaraczowi za rolę tytułową w dramacie Kazimierza Tetmajera „Judasz“. Nagrody wręczyła laureatom Komisja wykonawcza jury. (PAT)

Typy ludowe w Rumunji.



Na zdjęciu naszym widzimy dwóch włościan moldawskich, zapowiadających dźwiękami narodowego instrumentu rumuńskie-

go (bucium (długie trąby) uroczystość ludowa.

PLEBISCYT W MANCHESTER.

Manchester, 7 listopada. Wśród pracowników przedziału bawełny przeprowadzono plebiscyt, w wyniku którego 41.700 robotników opowiedziało się za podjęciem pracy, zaś 35.100 za dalszym strajkiem. (PAT)

POCIĄG WPADŁ NA TRAMWAJ.

Lyon, 7 listopada. Skspres jadący z Nancy z szybkością 90 km. na godzinę, wpadł, przejeżdżając przez most na tramwaj i zerwał mu tylną platformę. 4 osoby zostały zabite, a 3 ciężko ranne. Wina ponosi drożnik,

Zwłoki obok mostu na Pełtwi

Lwów, 7 listopada.

5 b. m. do Komisariatu P. P. zgłosiła się 8-letnia Stefanja Burowiczówna i doniosła, że przechodząc przez most na Pełtwi ujrzała w wodzie zwłoki dziecka.

Zaraz na wskazane miejsce udał się kierownik Komisariatu, naczelnik dzielnic i lekarz dzielnicowy, którzy stwierdzili, że są to zwłoki kilkutygodniowej dziewczynki.

W sprawie tajemniczej śmierci dziecka wdrożono energiczne śledztwo.

Złodzieje na widowni teatrów lwowskich.

Dokuczliwa plaga złodziejstwa przenosiła się na teren teatru.

W sobotę w Teatrze Rozmaitości podczas przejścia z sali do garderoby drowi Ferdynandowi Kwiatkowskiemu wyciągnięto z kieszeni portfel z kwotą kilkuset złotych.

Równocześnie w Teatrze Wielkim drowej Parnesowej niesostrzeżenie ktoś skradł z łoża płaszcz z futrem, wartości 700 zł.

Wiadrem w głowę.

5 b. m. w Brzuchowicach kopano studnię. Nagle urwało się z łańcucha wiadro i upadło na głowę zajętemu w głębi otworu studziennego robotnikowi 26-letniemu Dymitrowi Łozińskiemu. Łoziński doznał złamania podstawy czaszki. Wyciągnięto go z trudem ze studni i odesłano do szpitala powszechnego we Lwowie.

Myjcie owoce i jarzyny, spożywane na surowo!

Dyrektor Międzynarodowego Biura
Pracy Ligi Nar. — w Warszawie.



Wczoraj przybył do Warszawy nowy dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy Ligi Narodów, Harold Beresford Butler.

P. Butler urodził się w Oxfordzie w r. 1883. Początkowe nauki odbywał w Kolegium w Eton, a następnie w uniwersytecie oxfordzkim. W r. 1907 p. Butler rozpoczął służbę w administracji brytyjskiej.

Na terenie międzynarodowym działalność p. Butlera rozpoczęła się w r. 1910, w którym to czasie pełnił on czynności sekretarza delegacji brytyjskiej na międzynarodowej konferencji żeglugi powietrznej w Paryżu. Następnie przez kilka lat pracował w departamencie przemysłowym brytyjskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Podczas wojny zajmuje szereg odpowiedzialnych stanowisk, a w r. 1917 powołany zostaje jako jeden z trzech urzędników do zorganizowania nowego utworzonego Ministerstwa Pracy. W r. 1919 p. Butler zostaje sekretarzem generalnym Ministerstwa Pracy. W czasie konferencji pokojowej w Paryżu pełni on obowiązki zastępcy sekretarza generalnego w komisji pracy, która miała za zadanie opracować 13-tą część Traktatu Wersalskiego o pracy.

P. Butler był autorem pierwszego projektu, zaproponowanego przez rząd brytyjski tej części traktatu pokojowego. Pragnął on uczynić z współpracy międzynarodowej w dziedzinie gospodarczej czynnik zasadniczy wielkiego planu, przygotowanego przez narody sprzymierzone, celem zapewnienia pokoju powszechnego.

Na pierwszej Międzynarodowej Konferencji Pracy w Waszyngtonie w r. 1919 p. Butler pełnił czynności sekretarza generalnego tej konferencji, a w roku następnym został mianowany zastępcą dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, ś. p. Alberta Thomasa.

Przekręcanie faktów przez historyka niemieckiego.

Królewieckie towarzystwo naukowe „Kommission fuer ost- und westpreussische Landesforschung“ urządziło w tych dniach doroczne zebranie, w którym wzięli udział wszyscy wybitniejsi historycy wschodniopruscy.

Archiwariusz dr. Weise wygłosił odczyt pt. „Stosunek Prus do Polski od Pokoju Toruńskiego w r. 1466 do pokoju w Oliwie w roku 1660“. W odczytce tym prelegent starał się wykazać rzekome „fałsze“, jakie nauka polska popełnia w tym celu, aby udowodnić prawa historyczne Polski do Prus Wschodnich.

Odczyt dr. Weise był pozbawiony wszelkiego obiektywizmu naukowego, zawierał przytem świadome przekręcania faktów i kłamstwa już dawno ujawnione przez naukę polską. Tak np. między innymi, dr. Weise twierdzi, że Pokój Toruński nie zawierał postanowień co do stosunku lennego Zakonu do Polski. Wielki Mistrz był

wprawdzie obowiązany do składania przysięgi, lecz nie do przysięgi holdowniczaj(?).

O samym Pokoju Toruńskim dr. Weise wyraża się w sposób nie bardzo liczący z powagą uczonego. „Pokój Toruński był“, wedle słów dra Weise, „jedną z największych niesprawiedliwości dziejów świata(!). Było to dzieło zemsty, nienawiści i strachu, odpowiednik Pokoju Wersalskiego“. Z tego też powodu Zakon nie potrzebował(!) wykonywać jego postanowień. Następnie uczone królewiecki dowodził, że Prusy były właściwie zupełnie niezależne od Polski i że układ krakowski z r. 1525 (Hołd Pruski) oraz Pokój Oliwski z r. 1660 (unieależnienie Księstwa Pruskiego od Polski) miały tylko formalne znaczenie. Odczyt dra Weise może być uważany za typowy przykład metod, które posługują się niektórzy historycy niemieccy.

Kulturalne związki między Polską a Rumunją.

ODCZYT PROF. BIEDRZYCKIEGO W KLUBIE B. B. W. R.

W klubie towarzyskim Rady Grodzkiej BBWR, odbyło się w sobotę tygodniowe zebranie towarzyskie, które rozpoczęło się referatem prof. Emila Biedrzyckiego na temat wpływów kulturalnych Polski w Rumunji i Rumunji w Polsce.

Prelegent, specjalny znawca spraw rumuńskich, dał licznie zebranym słuchaczom przegląd stosunków kulturalnych polsko-rumuńskich od najdawniejszych czasów, jakie notują kroniki, a mianowicie od drugiej połowy XIV w. Pierwszym czynnikiem, który je zapoczątkował, był Kościół katolicki. Wpływ polski w tym kierunku docierał tylko do miast, gdyż lud rumuński był wyznania prawosławnego. Książęta rumuńscy bywali protektorami prawosławia w Polsce. W budownictwie cerkwi rumuńskich ujawniają się wpływy zachodnie, które szły z Polski. Drugim czynnikiem pośredniczącym między Polską a Rumunją były szkoły wyższe w Polsce, w których studjowała młodzież rumuńska, zwłaszcza w Krakowie i Lwowie. Odegrały też swoją rolę małżeństwa pomiędzy członkami rodów magnackich polskich i rumuńskich, oraz mi-

sja kulturalna polonofilów moldawskich. Nie pozostała bez wpływu na młode umysły rumuńskie atmosfera romantyczna emigracji polskiej w Paryżu wraz z swą ideologią wolnościową; powstańcy polscy znajdowali w Rumunji gościnny przytułek, a sugestja naszej literatury występuje wyraźnie w piśmiennictwie rumuńskim.

Po wojnie światowej i zmianie ukształtowań politycznych zacieśniły się węzły pomiędzy obu społeczeństwami. Wyróżniają się one w szeregu wzajemnych odwiedzin, umów, konferencji, wycieczek, oraz studjów uczonych obu narodowości nad kulturą za przyjaźnianych narodów. Rumuni orientują się w polskiej historii i literaturze, oraz szerzą u nas znajomość swego języka i literatury. Z naszych pisarzy najpopularniejszy jest w Rumunji Sienkiewicz. Znakomity badacz Mikołaj Jorga prowadził w Ossolineum studia nad historią Polski.

Zakończył prelegent stwierdzeniem faktu, że inicjatywa Marszałka Piłsudskiego, śp. Take Jonescu i ks. Sapiehy w kierunku przyjaźni polsko-rumuńskiej realizuje się w sposób konkretny i celowy. W zebraniu, które

zainteresowało wiele osób ze sfery intelektualnych Lwowa, wzięli udział przedstawiciele władz oraz konsul rumuński Gallin. (mg.)

„Tydzień rolniczy“.

Jak wiadomo w dniach od 6 do 13 listopada br. organizowany jest przez organizację rolniczą na terenie całego kraju „Tydzień rolniczy“. W dniach od 6-11 listopada odbywać się będą zjazdy powiatowe względnie lokalne (parafialne, gminne, kółkowe). W dniach zaś od 11 lub 12 bm. zjazdy wojewódzkie. W dniu 13 bm. odbędzie się w Warszawie zjazd centralny, który będzie zebraniem krystalizującym wyniki obrad na zjazdach okręgowych i wojewódzkich.

Zjazd centralny rozpocznie się o godz. 9 rano nabożeństwem w kościele św. Krzyża. Następnie obradować będą cztery podkomisje regionalne, które zbiorą się o godz. 9:30. Przy ul. Karowej Nr. 31, obradować będą podkomisje dla ziem zachodnich i południowych, przy ul. Kopernika 30 dla ziem centralnych i wschodnich. O godz. 14:30 obradować będzie komisja główna przy ul. Kopernika Nr. 30, o godz. 16 rozpocznie się zebranie plenarne w sali głównej Tow. Hygienicznego przy ul. Karowej Nr. 31.

Porządek dzienny zebrania plenarnego przewiduje: otwarcie zjazdu i zagajenie przez przewodniczącego komitetu „Tygodnia“, odczytanie wykazu organizacji, biorących udział w zjeździe, referat o wytycznych działalności dobrowolnych organizacji rolniczych (zawodowych i spółdzielczych), referaty o wytycznych polityki gospodarczej, przemówienia przewodniczących, rezolucje komisji regionalnych, przemówienie przewodniczącego komisji głównej, odczytanie i uchwalenie głównej rezolucji, wreszcie uroczyste zamknięcie zjazdu.

Wyjazd uczestników zjazdu z Warszawy nastąpi tegoż dnia o godz. 20.

Następnego dnia w lokalu prezydium C. T. O. i K. R. odbędzie się ostatnie zebranie komitetu „Tygodnia“, na którym wybrana zostanie delegacja, która przedstawi rezolucje zjazdu Rządowi Rzplitej oraz uroczyste zamknięcie „Tygodnia Rolniczego“.

Szanujesz zdrowie, czas i pieniądze, podróżując, wysyłając listy i towary samolotami. Informacje i bilety: Tel. 45-71 i 29-36 i biura podróży.

Przedstawienie jubileuszowe Wandy Siemaszkowej.

Może było w niem coś — symbolizującego. Na jubileusz artystki, która jest naturalizowaną Lwowianką, która we Lwowie wielki szmat czasu spędziła, która ze Lwowem zespoliła się tyłu związkami — sztuka lwowskiego autora. Autora młodego. Jakby jej — syna. Tak cała uroczystość niedzielna przepięła się łukiem nad latami, nad dziesiątkami lat i nacyliła się wyniosłością nad tem miastem. Musiało się myśleć — a to jest myśl uporczywa — że to miasto miało kiedyś znanie rzeczywistego ośrodka kulturalnego. Bo znaniem każdej istotnie wielkiej kultury jest to, co by można nazwać zdolnością naturalizowania, jest siła pociągająca, przyswajająca, przywiązująca. Lwów miał kiedyś w stopniu ogromnym tę siłę, tę zdolność. Przy wszystkim innym Siemaszkowa jest jej świadectwem i przypomnieniem. Dlatego poza petyzmem dla zasługi, poza wyrazem wdzięczności w takich świętach, jak to ostatnie, zawiera się jakby młowoinie, a nie odparcie sprawa inna, sprawa niemiejsza co do wagi i znaczenia. Sprawa — rzutuca przyszłość. Na-

kazująca, aby przyszłość, była godna przeszłości. To jest duma posiadać niejako na własność artystkę tej miary, co Siemaszkowa. Ale czy publiczność po ostatnie miejsca wypełniająca salę Teatru Wielkiego, tak silnie manifestująca swoje uczucia — pamiętała, że ta sama Wanda Siemaszkowa co dnia gra w Rozmaitościach i nie zawsze — nawet tamten mniejszy — komplet ma dla siebie? Czy publiczność uczestnicząca w jubileuszu pomyślała, że może w tym, może w tamtym teatrze lwowskim gra jakaś przyszła Siemaszkowa, którą trzeba rozeznać, pociągnąć, przywazać do tego miasta? Żeby się czuła potrzebna, żeby się tu czuła swoją, żeby można było kiedyś ogarnąć w jej jednym imieniu, w jej jednym wieczorze — całą epokę kultury, zawrzeć naprawdę nieurojony tytuł sławy tego miasta. I nie jest nieważne, że rozgłosiło go w niedzielę radio nie Lwówu tylko, ale — całej Polsce. To publiczność musi jeszcze pomyśleć i to must pamiętać. Wtedy dopiero jubileusz Wandy Siemaszkowej, będzie w pełni

tem, czem być powinien. I pani się na to zgodzi, Pani Wando, prawda?

Uroczystość jubileuszową przesunięto na koniec przedstawienia. Należy to uznać za pomysł szczęśliwy. Dramat stanowi zamkniętą sprawę, opartą o pewną jedność i rozbijanie go wtrętem, choćby o tej ważności i piękności, co jubileusz jest — barbarzyństwem. Po krótkiej przerwie na scenę zasypaną kwiatami i wypełnioną przez zespół aktorów i delegacje rozmaitych stowarzyszeń wprowadzili Jubilatke — wiceprez. Fr. Irzyk i dyr. W. Horzyca. Pierwszy w swoim przemówieniu określił jej związki ze Lwowem, wieloraki dług duchowy zaciągnięty przez to miasto; od artystki i — od matki, poczem wręczył imieniem Gminy złoty wieniec. Obecny kierownik scen lwowskich i gospodarz uroczystości w pięknych słowach, poświęconych Jubilatce, sięgnął do własnych, uczniowskich jeszcze wspomnień. Prawdziwie serdecznie mówił o wzruszeniu, które przeżył w tym samym teatrze, w ostatnich rzędach parteru — na widok jednej z wielu kreacji Ibsenowskich. Z piękna swadą, żywością — przemówił imieniem aktorów i lwowski. filij ZASP-u p. Dąbrowski, znany nam już jako reżyser i recytator. Potem kolejno składali Jubilatce życzenia i wręczali da-

ry prez. Dembowski, przedstawiciele Kasyna i Kola Lit.-Art. z prez. Antoniewiczem na czele, prof. Żygulska w imieniu Zw. Obywatelskiej Pracy Kobiet, reprezentantka Stow. Teatrów i Chórów Ludowych. Przyniesienia Wojskowego Kobiet etc. Mówiła jeszcze (mniej szczęśliwie) jedna z uczennic Siemaszkowej i wręczyła jej specjalnie na jubileusz wydaną księgę pamiątkową. Nakoniec odczytano kilkadziesiąt listów i dopisz gratulacyjnych. Na te wszystkie tak liczne objawy serdeczności i oddania odpowiedziała Jubilatka, nawiązując do słów sztuki — obowiązku trwania. Obowiązkiem — mówiła — była i jest cała moja praca we wszystkich dziedzinach, ale obowiązkiem radosnym, dobrowolnym, podniesionym miłością.

Przedstawienie jubileuszowe przygotowano z najwyższą starannością. Poczynając od wyboru sztuki („Tak było i będzie“ Andrzeja Rybickiego), kończąc na specjalnym numerze „Sceny Lwowskiej“ — wszystko ześrodkowano w tej myśli, aby uroczystość zasłużonej artystki wypadła, jak najokazalej, jak najgodniej. Oczywiście sztuka będzie dyskutowana i interpretowana rozmaicie, ale niepodobna zaprzeczyć, że dla Siemaszkowej stworzyła ona możliwość roli niezwykłej.

Wiadomości bieżące

8

Wtorek

Gotfryda

Jutro: Teodora

listopada
1932

Wschód słońca 6:44

Zachód słońca 15:55

TEATR WIELKI.

Wtorek 8 XI godz. 7.30 „Tosca” (opera).
Środa 9 XI godz. 7.30 „Mariusz”.
Czwartek 10 XI godz. 7.30 „Rigoletto” (opera).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek 8 XI godz. 7.30 „Olimpia” (Abonament 2).
Środa 9 XI godz. 7.30 „Tak było i będzie” (sprzedane).
Czwartek 10 XI godz. 7.30 „Lekarz bezdomny”.

Sala Colosseum: Film: „Mądra żona”. Rewja: „Humor krzepi”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Na krańcach Sahary” i „Pająk”.

ATLANTIC: „Błękitna Rapsodia”.
CASINO: „Głos Pustyni”, „Ossendowski”.

CHIMERA: „Milczący wróg” oraz „Kłatwa Rodu Mandarynów”.

GRAZYNA: „Król, to ja”.

KOPERNIK: „Blond Venus”, Marlena Dietrich.

MARYSIENKA: „Blond Venus”, Marlena Dietrich.

OAZA: „Ulica potępionych dusz”.

PALACE: „C. k. Komenda serc”.

PAN: „W mrokach wielkiego miasta”.

PASAŻ: „Carmencita”.

PROMIEŃ: „Legion uicy” oraz rewja.

RAJ: „Bitwa nad Sommą”.

STYLOWY: „Faworyta Maharadży”.

SWIT: „Arka Noego”.

UCIECHA: „Maradu”.

— „Olimpia” Fr. Molnara grana będzie dziś w Teatrze Rozmaitości. Dawna c. k. Austria tworzy ciekawe tło dla perypetyj miłosnych księżniczki krwi i rotmistrza huzarów. (Abonament 2).

Bilety do nabycia w kasach Teatrów Miejskiej oraz w kasie biletowej biura ABO, ul. Rutowskiego 2 (firma Anoda), które na zamówienie telefoniczne posyła bilety do domu. (Tel. nr. 26-56.)
Biuro ABO, ul. Rutowskiego 2, sprzedaje abonamenty do Teatrów Miejskich na wszystkie przedstawienia.

— Z Opery. Dziś wystąpi w operze znakomita śpiewaczka Ewa Bandrowska, która przybywa do Lwowa tylko na dwa występy, gdyż bezpośrednio potem udaje się do Paryża na szereg gościnnych występów.

Roli leżącej na linii jej odtwórczych unilowań i jej kapitalnych osiągnięć. Ona, która wórna, poromantyczna ludowość „Młodej Polski” przeżyła bez pośrednio, która ciało jej dawała w sztukach Wyspiańskiego („Sędziowie”, „Wesele”, „Kłatwa”), Rydla i i., która ostatnio z tak przejmującą grozą odtworzyła matkę w „Niespodziance” Rostworowskiego — była szczególnie predysponowana do tej roli. Była bardzo chłopska i tragicznie matczyńska. Bezradność, niemożność powstrzymania losu przy wrażliwości kobiecej, przy najwyższej, najsensytywniejszej czułości miłosnej dla męża i dla syna, owo miotanie się między jednym a drugim, aby osłabić siłę ich konfliktu — wszystko to oddane zostało ze wstrząsającą siłą tragiczną. A już do wysokości symbolu wzniosła się jej kreacja w momencie bólu utraty, rozpaczliwej klątwy, rzuconej na wojnę, na jej okrucieństwo, na jej straszliwość, która nie znajduje większą mocą niczyjgo serca, jak serca matki. Ta scena w akcie II-im, scena pożegnania w akcie III-im — koronuje kreację Semaszkowej tego typu.

Godnym partnerem znakomitej artystki okazał się Białoszczyński. Jego Ojciec miał twardy, posagowy zarys realistyczny przez pierwsze sceny, by potem przeświecić, uskrzydlić się egzaltacją mistyczną. Odnosiło się sugestywnie rośnięcie postaci w górę. Znakomita maska, wspaniała głębia, wyrazistość głosu. Dobrze sobie z rolą syna poradził młody aktor Więckowski. Uchwycił prostotę obowiązkowości, rzetelności żołnierskiej, popędliwość młodzieńczego serca, bolesność złamania losem. Niezupełnie zgodzić się można ze Strachockim. Trudna cprawda, nie jasna, sprzeczną rolę Wysłannika raczej zbywał reminiscencjami Kordjanowem i Komradowem, niż przeżył. Jednak momenty półobłędu wyszły z właściwą temu artyście siłą i wyrazistością. Mniejsze role poprawnie zagrali: Stępowski i Dorwski.

Reżyserował sztukę Gołaszewski, wkładając w nią wielką sumę wysiłku i ambicji. Dał inscenizacyjnie widowisko interesujące i cenne. Potrakował je arealistycznie, widmowo, wizyjnie. Dobrze wyczuł, że świat Rybickiego jest światem upiornego koszmaru, światem tragicznej obsesji myślowej, z którą człowiek pragnie się wyzwolić wiarą w wyższy, zbawczy, zaświatowy sens zdarzeń i czynów. Kilka razy subtelnie zastosowano ilustrację muzyczną, podkreślając religijny charakter utworu, poza kilku pomyłkami — naogół sprawnie i celowo operowano symboliką światła. Szereg pomysłów reżyserskich trzeba uznać za szczęśliwe, więc: przeplecenie goryczy słów wysłannika modlitwą gospodarza w akcie I-szym, pochód ofiar wojny w II-gim, zwłaszcza pełen mi-

Jak należy zaopatrywać wodociągi domowe przed zimą?

Zakłady Wodociągowe miasta Lwowa przypominają konieczność natychmiastowego zabezpieczenia wodociągów domowych przed zamarznięciem. Obowiązek ten spoczywa na zarządcach realności prywatnych i publicznych, rządowych, wojskowych i gminnych. W szczególności należy zabezpieczyć przed wpływem mrozów rurociągów, wodomierze i kurki wodociągowe w piwnicach. Okna piwniczne trzeba pozamykać i uszczelnić, zaś nieoszlone zamurować, lub odpowiednio zatkać. Drzwi prowadzące do piwnicy, w której mieści się główne połączenie wodociągowe, jak również drzwi do korytarzy piwnicznych należy szczelnie zamknąć, by uniknąć przewiewu zimnego powietrza. Ubikacje, przez które przechodzą rury wodociągowe, muszą być ogrzewane, względnie rurociągi odpowiednio zabezpieczone. Zamykanie instalacji wodociągowych i pozabawianie mieszkańców używania wody pod pozorem niebezpieczeństwa zamarznięcia wodociągu, jest zakazane. Równocześnie przypominają Zakłady Wodociągowe miasta Lwowa, że w myśl ustaw właściciele realności odpowiadają za całość wodomierzy ustawionych w

ich domach. Wszelkie uszkodzenia wodomierzy, powstałe skutkiem zamarznięcia i podgrzewania wodomierzy zamarzniętych, usunięte będą jedynie na koszt właściciela domu. W razie zupełnego zniszczenia wodomierza skutkiem mrozu, właściciel realności obowiązany będzie zwrócić Zakładom Wodociagowym m. Lwowa jego wartość oraz ponieść kosztą ustawienia wodomierza nowego. Skrzynie wodomierzowe należy wypełnić trocinami lub wełną drzewną. Gdzie wodomierze umieszczone są nie w piwnicach lecz w specjalnych szybach wodomierzowych zapobiega się zamarznięciu wodomierzy przez ułożenie między dwie przykrywy szybu worków, wypełnionych słomą, trocinami, lub wełną drzewną.

Nie wolno używać nawozu bydlęcego, jako materiału zabezpieczającego urządzenia wodociągowe przed zamarznięciem. Równocześnie upraszają Zakłady Wodociągowe m. Lwowa P. T. Zarządców realności o przypomnienie dozorcóm domów obowiązku oczyszczania ze śniegu i lodu nakrywek ulicznych na odgałęzieniach wodociągowych i hydrantach ogólnych.

pów. W dzisiejszym spektaklu Bandrowska, śpiewając wraz z Augustem Wisniewskim, Anatolem Wrońskim i Janem Romanowskim, tworzy jedną w swoim rodzaju obsadę przepięknej opery „Potawiacze perel”. Przy pulpicie Adam Dotzycki. Choreografia układu St. Faliszewskiego. Ceny miejsc od 45 gr. do 5.20 zł.

— Występy rewii krakowskiej w Colosseum. Dziś we wtorek i jutro w środę dwa dni rewii p. t. „Humor krzepi” pod kier. art. A. Kaczorowskiego, która zdobyła sobie kolosalny sukces u publiczności. Poza rewję występuje atrakcja światowa „Kwintet Milletów” oraz człowiek o żelaznym nosie Lebjedow. Na ekranie wspaniały film p. t. „Mądra żona”. Początek o godz. 4-tej i 8.30 wiecz. Ceny miejsc rozpoczęcia 1-go seansu od 50 gr. do 1.10 zł.

— Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika. We wtorek 8 b. m. o godz. 18 w sali wykł. Instytutu Geologicznego U. J. K. przy ul. Długosza 8 odbędzie się posiedzenie naukowe z referatem prof. dr. Eugenjusza Rybki p. t. „Odległości gwiazd”. (Z przeżyciami.) Goście mile widziani.

— Pol. Tow. Politechniczne zawiadamia swych członków, że w środę 9 b. m. odbędzie się w sali T-wa (ul. Zimorowicza 1. 9) odczyt pp. prof. inż. St. Łukasiewicza, inż. W. Czerwińskiego i inż. Wł. Jaworskiego p. t. „Nowoczesna technika szybownictwa i zadania szybownictwa polskiego”. (Referat na podstawie udziału w zawodach międzynarodowych w Rhön 1932

r.) Początek punkt o godz. 18.30. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

— Patronat Spółdzielni Rolniczych. W dniach 8 i 9 b. m. odbędzie się we Lwowie walne zebranie Oddziału lwowskiego Patronatu Spółdzielni Rolniczych, w którym udział weźmą delegaci z trzech województw wschodniej Małopolski. Na terenie tych województw znajduje się obecnie 690 Kas Stefczyka, 191 spółdzielni mleczarskich, 23 spółdzielni rolniczo-handlowe i 22 spółdzielnie specjalne, razem 926. Przedmiotem obrad zebrania będą sprawy gospodarcze, związane z działalnością i rozwojem spółdzielni.

— Ogłoszenie konkursu. Magistrat m. Lwowa ogłasza konkurs na 37 zasiłków po 200 zł. z „Funduszu s. p. Stanisława Gosiewskiego dla ubogich rzemieślników i techników, sierót po nich, i uczniów rękodzielniczych m. Lwowa, pochodzenia słowiańskiego, wyznania katolickiego, wszelkiego obrządku chrześcijańskiego, a to na 9 zasiłków dla starych lub okaleczonych i do pracy niezdolnych rękodzielników oraz sierót po nich, na 12 zasiłków po 200 zł. dla ubogich rękodzielników, na 16 zasiłków po 200 zł. dla uczniów rękodzielnicznych. O powyższe zasiłki ubiegają się mogą osoby niezamożne, uczciwe, nie z własnej winy podpadłe, w pierwszym rzędzie będą uwzględnieni murarze, w drugim, mechanicy i chemicy. Termin wnoszenia podań do 15 XII b. r. Blizsze warunki na

Ważne dla podatników.

Izba Skarbowa II we Lwowie podaje do wiadomości podatników przypadające płatności podatków w miesiącu listopadzie 1932 r.:

Zaliczka na podatek przemysłowy za III kwartał płatna do dnia 15 listopada, tudzież zaliczki miesięczne płatne przez przedsiębiorstwa do tego zobowiązane do dnia 15 listopada za miesiąc październik b. r. — Podatek dochodowy na rok 1932 odnośnie którego nakazy płatnicze zostały doręczone po dniu 15 października b. r. — Zaliczki na nadzwyczajny podatek od nieruchomości zajęć zawodowych do dnia 15 listopada b. r. — Podatek dochodowy od poborów służbowych za miesiąc październik w terminie do dnia 7 po dokonaniu potrącenia. — II rata podatku gruntowego płatna do 15 listopada. — Podatek od lokali za IV kwartał b. r. płatny do końca listopada b. r. — Podatek od nieruchomości i placów niezabudowanych za III kwartał b. r. płatny do końca listopada b. r.

Pozatem w miesiącu listopadzie płatne są inne zaległości podatkowe bądź niewpłacone w terminie, bądź też odroczone względnie rozterminowane.

Jutro „Żywy Dziennik”.

W środę 9 b. m. Syndykat Dziennikarzy Lwowskich urządzi w sali Kasyjna i Kola Lit. Art. dwugodzinna imprezę, pełną humoru i śmiechu. Będzie to „Żywy Dziennik” zjednoczonej prasy polskiej. Autorami artykułów są redaktorzy wszystkich pism: Kazimierz Bukowski, Leon Daniluk, Michałina Grekowicz, dr. Klaudjusz Hrabak, Emil Janusz Igel, Bolesław Włodzimierz Lewicki, Józef Markus, Adam Nechay, Jarosław Pełuska, Alfred Plohn, dr. Rolier-Rofi, Emanuel Schlechter, inż. Józef Thon, prof. Rudolf Wacek, Henryk Zbierchowski i Bronisław Zduńczyk. Recytują osobiście autorzy i Halina Zalewska z „Nasze Oczka”. W „Żywym dodatku” wystąpi art. Boż. Czaszkówna pieśniarka i art. ma. Fryc Kleinman. Akompaniament objął dr. H. Lilienfeld. Konferują red. Igel i red. Zduńczyk. Początek punkt o godz. 19.30. koniec o godz. 22. Bilety w cenie od 1 zł do 3.50 zł. wraz z podatkiem w przedsprzedaży są do nabycia w składzie „Seyiartha, ul. Akademicka 6. a w środę o godz. 18 przy kasie w Kasyjnie.

tablicy Magistratu i w Urzędach dzielnicowych.

— Składki na pomnik Ks. Biskupa Bandurskiego. Wzniosła myśl uczczenia zasług Ks. Biskupa Bandurskiego, rzucona przez Korpus Kadetów Nr. 1 we Lwowie, zatacza coraz szersze kregi i obejmuje całe społeczeństwo Małopolski Wschodniej. Na fundusz budowy pomnika Kapłana-Patrioty płyną składki od osób prywatnych, szkół, instytucji i stowarzyszeń. Ognedaj fundusz budowy pomnika zasilony został poważną kwotą, złożoną hojnie przez dyrekcję fabryki „Polmin” w Drohobyczu, który ofiarował kwotę 500 zł.

Zebrań Komitetu obywatelskiego budowy pomnika Ks. Biskupa Bandurskiego we Lwowie, pod przewodnictwem prezesa Komitetu, wiceprezesa dr. Z. Strońskiego, w dniach najbliższych powożmie uchwałę w sprawie wyboru miejsca pod pomnik. Według opinii ogólnej panującej pomnik Ks. Biskupa Bandurskiego stanie na placu Cłowym.

— Otwarcie wystawy obrazów Kola R. dzielnickiego I gimn. im. Kopernika we Lwowie z współudziałem Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych odbędzie się w piątek 11 b. m. o godz. 11 przed poł. w sali geograficznej I gimn. (II piętro) przy ul. Kubałi. Wystawa potrwa trzy dni i obejmie dzieła znanych obłonie i cenionych artystów malarzy. Dochód z występów (25 groszy) przeznaczono na budowę kolonii wakacyjnej.

— Z posiedzenia Magistratu. Dnia 3 bm. odbyło się posiedzenie Magistratu pod przewodnictwem wiceprez. Irzyka w obecności wiceprez. dr. Kubałi i Chajesa. Z przedłożenia Wydz. III. uchwalono do przedstawienia Radzie m. wniosek co do sprzedaży gruntu miej. „Spółdzielni pracowników gmin. m. Lwowa” na budowę domu mieszkalnego członków tej Spółdzielni.

— Chorągwie o barwach narodowych na dzień 11 listopada są do nabycia po bardzo przystępnych cenach w lokalu TSL, ul. Czarnieckiego 1. Komitet Obchodu Święta Państwowego zwraca się z apelem do wszystkich Obywateli, aby się tam zaopatrywali w chorągwie dla godnego przyozdobienia miasta.

— Kina w dniu Święta Niepodległości. Wszystkie kina lwowskie wezmą udział w święcie państwowym urządzając uroczyste poranki popularne po najniższych cenach. Program ich jest już ustalony: godzina 10.30 kino „Pan” — „Polonia Restituta”.

stycznej, ekstatycznej piękności finału tego aktu, nakoniec zakończenie dramatu, o infernalnej groźbie, nad którą wstępuje świetlistość zbawiającego Krzyża.

Jednak to wszystko nie starczyłoby, gdyby reżyser nie znalazł w Andrzeju Pronaszce tak znakomitego poparcia. Nie waham się powiedzieć, że oprawa sceniczna narodziła się z najczystszej inspiracji poetyckiej, z jakiegoś olśniewającego przeniknięcia istoty dramatu. Zamiast chały chłopskiej dekorator dał jej drewnianą konstrukcję szkieletową, prześwietlając tło przestrzeni dalekiej: słupów telegraficznych, okopów i nieba. Kapitalnie wydobyl w ten sposób sugestię, że ta chata i sprawa ludzi w niej mieszkających jest tylko pretekstem, że dla autora bardziej rzeczywista jest dojrzana poprzez tę chatę i poprzez tych ludzi perspektywa mistyczna, metafizyczny dramat grzechu i ofiary za grzech.

Zarząco czerwone krzyże, świetnie wkomponowane w całość ażurową, prześwietlającą niebo apokaliptycznie wzburzone i zwińcenie ich u końca olbrzymim białym krzyżem przyjętej przez Boga, zbawiającej ofiary — wyraziły w sposób kongenjalny chrześcijańską ideę utworu. O nim osobno.

Tymon Terlecki.

Śmierć samobójcza po „złotem weselu“

Wczoraj w dzielnicy Gródeckiej rograła się wstrząsająca tragedia, rzucająca pomury cień na pozornie radosny obchód złotych godów małżeńskich.

Przy ul. Kętrzyńskiego 59, w partelowym domku zajmują mały pokój Jan i Rozalia Löfflerowie. On liczył lat 83, ona 87. Oboje żyli szczęśliwie a nawet dostatnio i dzieci wcale nie mieli. Ostatnio jednak pozostali bez środków utrzymania. Do mieszkanka ich poczęła zagładać nędza. Löffler musiał żebrać, pozatem korzystali z szlachetności publicznej. Trud życia umiłało im tylko zgodne pożycie i miłość, której sobie dochowali przez 50 lat małżeństwa.

Przedwczoraj odbyła się uroczystość 50-lecia małżeństwa Löfflerów, czyli t. zw. „złote weselu“. Oboje starszowie uczcili ten jubileusz w ciszy swego pokoju, cokolwiek obfit-

szem niż zwykle śniadaniem. W nocy, gdy kładli się na spoczynek, opadły Löfflerową smutne refleksje na temat ich beznadziejnej, starszej przyszłości, niedługiej już, ale zgoła przerażającej. Wspominała nawet o samobójstwie, które jej zaraz wyperswadował mąż-jubilat.

Wczoraj rano stary Löffler wyszedł na miasto. Gdy po godz. 10 wrócił, zastał drzwi mieszkania zamknięte. Tknięty złem przeczuciem, wezwał pomocy sąsiadów, którzy wyważyli drzwi. Ujrano starą Löfflerową, wiszącą na haku, wbitym w ścianę. Poniósł śmierć przed przeszło godziną.

Wkrótce na miejsce wypadku zjechała komisja śledczo-sądowa, przybył też kierownik VI-go Komisarjatu P. P. kom. Aftowicz. Zwłoki staruszeki odstawiono do Instytutu Medycyny Sądowej.

Zlikwidowane „biuro“ fałszywych biletów kolejowych.

Wczoraj na podstawie otrzymanych informacji, policja lwowska przeprowadziła dewizję u pomocnika handlowego Michała Cwioka, który mieszka w Czajkowiech koło Rudek. Był on podejrzany o podrabianie biletów kolejowych. Rzeczywiście znaleziono u niego odpowiednie instrumenty i ma-

terjały. Cwok otrzymał je razem z pomysłem „roboty“ od niejakiego Grzegorza Kościowa z Rozwadowa (pow. Żydaczów) który zamówił je u pewnego rytownika we Lwowie. Poza tem u Cwioka znaleziono znaczną ilość gotowych już biletów kolejowych. Cwok i Kościów zostali aresztowani.

Policja na tropie włamywaczy „sądowych“.

Wczoraj donieśliśmy o wielkim włamaniu, którego dokonali anonimowi kasiarze do biur Sądu Apelacyjnego. Weszli oni przez mur od strony pl. Halickiego, otworzyli okno wysokiego parteru i następnie przez ekspedyt przydzielony dostali się do pokoju, w którym znajduje się kasa. Rozpruli ją i zabrali z niej około 10 tysięcy zł. gotówki. Po włamaniu zbiegli niezauważeni przez nikogo.

Policja rozpoczęła — jak donieśliśmy — energiczną akcję pościgową. Szczegóły jej trzymane są w tajemnicy. Przeprowadzono masowe rewizje wśród znanych włamywaczy kasowych, przyczem 25 z pośród nich zamknięto w areszcie.

Fala włamań we Lwowie wzmagają się.

Wczoraj donieśliśmy o szeregu wielkich włamań dokonanych na terenie Lwowa. Wczorajsza noc powiększyła ich liczbę. Mimo silnej pieczy ofiary kasiarzy padło mieszkanie rzeźnika Michała Wojciechowskiego (Torosiewiczza 5), z którego skradziono srebrną zastawę stołową wartości 2000

zł., oraz dom Lamsona Gottlieba w Zamarstynowie, skąd złodzieje zabrali garderobę i biżuterję, wartości 4270 zł. Dobrali się wreszcie włamywacze do strychu sędziego apel., b. prokuratora dr. Laniewskiego przy ul. Głębokiej i zabrali znaczną ilość bielizny.

Przeniewierczy pełnomocnik kupca.

Wczoraj wpłynęło do Wydziału śledczego doniesienie Hermana Meinheima z Łucka. Posał on przez niejakiego Herscha Rídera kwotę 5 tysięcy zł. dla swego brata Natana, który mieszka we Lwowie przy ul. Kopernika 9. Ponieważ ten sam nie mógł

zgłosić się po odbiór pieniędzy od Rídera, obarczył tym mandatem Lejzora Porcelaja (Panieńska 34). Porcelaj podjął pieniądze, ale też się z niemi u Natana Meinheima więcej nie pokazał. Poprostu zabrał je sobie.

Aresztowanie dyrektora fabryki „Merkury“.

W swoim czasie donieśliśmy o wielkiej aferze oszukańczej w fabryce chleba „Merkury“. Aresztowano wtedy kierownika Kołodzieja, przytrzymana zaś nakrótka w celu przesłuchania dyrektora i współwłaściciela fabryki Karola Czudźzaka. Po przesłu-

chaniu został on zaraz zwolniony z aresztu. Wczoraj na wniosek prokuratora Izba gospodarstwa sądu karnego zdecydowała uwięzienie dyr. Czudźzaka. Został on w południe zamknięty w celi więziennej.

Fałszywe oskarżenie włamywacza.

Wczoraj do Wydziału śledczego zgłosiła się niejaka Stanisława Chnelewicz ze Zmiesienia ze skargą, że na ulicy przyskoczył do niej znany „król włamywaczy“ Bronisław Pastuszyński i wyrwał jej z ręki torebkę. Oskarżenie to okazało się fałszywe. Chne-

lewiczowa była kochanka Pastuszyńskiego. Niedawno zdradziła go i za to on spoliczkował ją publicznie. Mściwa kochanka wymyśliła bajeczkę z wyrwaniem torebki. Policja nie uwierzyła jednak w nią i odprawiła Chnelewiczową z kwitkiem.

Tydzień Polskiego Białego Krzyża.

5—12 LISTOPADA.

Wielki organizm armii narodowej skupia w sobie i równa w swych szeregach olbrzymie zastępy młodzieży z całej, jak długa i szeroka, Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Zaszczytny obowiązek pełnią wszystkie warstwy społeczne, klasy i środowiska obywatelskie całego kraju. Ten okres życia, który obywatel spędza pod chorągwią mi wojskowemu, winien być wyzyskany z największą dla niego i społeczeństwa korzyścią. Bo czas służby wojskowej, oprócz znajomości techniki obrony narodowej, daje żołnierzowi szkołę poczucia obywatelskiego i światła wiedzy.

Te zadania stanowią program działalności Polskiego Białego Krzyża!

Polski Biały Krzyż, stając do pomocy władzom wojskowym, organizuje nauczanie, krzewi kulturę ducha, daje opiekę i pokarm umysłowy, stwarza warunki dla rozwoju życia osobistego żołnierza.

Każda niemal rodzina ma kogoś ze swych bliskich w szeregach, odbywających czynną służbę wojskową, który korzysta z pracy i pomocy Polskiego Białego Krzyża.

By Polski Biały Krzyż miał możność wydatnego rozwijania swej pracy w kierunku oświatowo-kulturalnym, na terenie wojska prowadzonej, z myślą o swych bliskich, którzy tej pomocy potrzebują i którzy z owoców tej pracy korzystają, Polskiemu Białemu Krzyżowi ofiarnością swą dopomóżcie! Pamiętajcie o Tygodniu Polskiego Białego Krzyża!

Ofiary w gotówce przyjmuje Miejska Kasa Oszczędności we Lwowie, ul. Wałowa 1. 9, na rachunek bieżący Polskiego Białego Krzyża Nr. 327.

Książki dla bibliotek żołnierskich, czasopisma, papier listowy, guzy i instrumenty muzyczne dla świetlic żołnierskich, zeszyty i ołówki do nauki dla żołnierzy przyjmuje Biuro P. B. K., ul. Wałowa 16, parter, drzwi Nr. 3, w dni powszednie od godziny 16—20.

W sprawie płatnych aplikantur sądowych.

Dowiadujemy się, że płatne aplikantury w liczbie 45 na terenie lwowskiego Sądu Apelacyjnego nadane zostały tym aplikantom, którzy przez rok pełnili swe obowiązki bezpłatnie. W ich miejsce przyjęci zostaną aplikanci bezpłatni z pośród kandydatów, których jest ogromna ilość. Wobec pokrycia zapotrzebowania wnoszenie podań jest bezcelowe.

Strzał egzekutora w obronie własnej.

W powiatowej Komendzie Policji w Śniatynie zgłosił się onegdaj wieczorem egzekutor Urzędu Skarbowego w Śniatynie Józef Dziamski i zeznał, że przeprowadzając dnia 4 bm. egzekucję u gr. kat. księdza Michała Dolnego w Rusowie, przeciwko służącemu tego księdza Andrzejowi Melnykowi, zmuszony był użyć broni palnej. Użyć broni motywował tem, że Melnyk przeszkadzał mu w wykonywaniu czynności egzekucyjnych i rzucił się na niego z widłami. Dziamski przeprowadził rewizję bez żadnej asysty. Melnyk zraniony został kulą rewolwerową w okolicę serca i przewieziony do szpitala w Śniatynie, zmarł w ciągu nocy. Władze policyjne przytrzymały Dziamskiego, do chwili przeprowadzenia dochodzeń.

Tajna gorzelnia.

Organą kontroli skarbowej w Brzeżanach wykryły w ostatnich dniach zakrojoną na wielką skalę tajną gorzelnię w rejonie Nieczyszczów—Lipca Dolna. W czasie rewizji znaleziono pomysłowo skonstruowany aparat do wyrobu spirytusu, popędzany parą wodną. Poza tem znaleziono ok. 100 litr. wywaru po samogonce i kilka litrów gotowej samogonki. Jak stwierdzono, kompletne urządzenie tajnej gorzelnii było własnością kolonistów z Wołynia, zamieszkałych w tym rejonie. W związku z wykryciem gorzelnii, policja aresztowała niejakich Kunickiego, Dobrzańskiego, Didyka i Pohraniecznego i osadziła ich w więzieniu, do dyspozycji sędziego śledczego.

godz. 12-ta kino „Atlantic“ i „Grażyna“ — „Ulani, ulani, chłopcy malowani“, kina: Palace, Casino, Kopernik i Marysieńka — wszystkie o 12-tej! „Odrodzenie Polski“, kina: Apollo i Raj — „Księżna Łowicka“, kino Pasaż — „Jednoliniowy Książę“ i „Tygodnik Polski, kino Uciecha — „Najleźdźcy“, Chimera — „Młczący wróg“, Miraż — „Traderhorn“, Oaza — „Burza nad Zakopanem“, Stylowy — „Wygnañcy“, Świt — „Nad polskiem mo-zem“, Promień — „Uroda życia. — Należy się spodziewać, że poranki te z powodu swego charakteru, jakoteż z powodu niskich cen biletów spotkają się z tłumną frekwencją wszystkich warstw ludności, młodzieży szkolnej i wojska.

— 11-ty listopada w odczytach i przemówieniach — pod tym tytułem księgarnia naukowa we Lwowie wydała broszurę dr. Walerjana Kwiatkowskiego i prof. Mariana Wojtowicza — przeznaczając czysty zysk na fundusz stypendyjny im. sp. porucznika Żwirki i inż. Wigury. Zawiera ona trzy ujęcia święta 11 listopada, jego znaczenia historycznego i aktualnego, dokonane pięknym językiem i z poetyckim polotem. Komitet Obywatelski gorąco poleca tę książkę uwadze organizatorów uroczystości.

— Opieka nad uczestnikami powstania r. 1863/64 we Lwowie. W sobotę 5 bm. zebrał się w lokalu przy ul. Teresy 4 „Dom Domsa“ uczestnicy Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Weteranów z r. 1863/4. Delegatki „Rodziny Wojskowej“ pp.: Kuczyńska, Neyowa, Gadomska, urządziły herbatkę dla weteranów, którzy w przemilnym nastroju przepędzili dwie godziny, dziękując serdecznie organizatorom przyjęcia za okazane im serce.

— Sprostowanie omyłki. W niedzielnym feljtonie poświęconym War-dzie Semaszkowej na str. 6, w szpałcie 1-szej w wierszu 13-tym zamiast: gest ma być: jej. Przez tę omyłkę uległ zniekształceniu sens zdania, które brzmieć powinno: „W tem tajemniczym monumentalności tragicznego gestu i realizmu, wierności, koloru życiowego jej odtworzeń...“

— Komitet św. Łazarza. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem prezesa Pampera, posiedzenie Komitetu zarządzającego Zakładem św. Łazarza. Z porządku dziennego uchwalono dla kilku osób relutum miesięczne i jedną osobę przyjęto do Zakładu na pensję, nadto na wniosek prez. Mak-symowicza, powzięto szereg uchwał odnośnie do spraw wewnętrznych.

— W sprawie podatku od lokali. Celem uchylenia omyłek przy wymiarze i poborze podatku państwowego od lokali, Magistrat przypomnia interesowanym płatnikom tego podatku, że według odpowiednich postanowień Magistrat w razie zmiany lokatora jedynie na wniosek właściciela lub lokatora sporządza nakaz płatniczy dla nowego posiadacza lokalu, wymierzając mu podatek od następnego kwartału po zajęciu lokalu. Wobec tego zechcą interesowani płatnicy, jak również właściciele realności we własnym interesie donosić natychmiast Wydziałowi II/2. Magistratu o wszelkich zmianach mających wpływ na wymiar tego podatku, tj. o wypro-wadzeniu się jakoteż objęciu nowego lokalu.

— Nagły zgon. Wczoraj zmarła nagłą śmiercią Akselina Krupak (Janowska 110). Zwłoki jej odstawiono do Instytutu Medycyny Sądowej.

— Upadek grajka. Wczoraj szedł ulicą grajek Józef Godniewski. Był kom-pietnie pijany, potknął się więc na równej drodze, upadł i rozbił sobie głowę. Odwieziono go do szpitala.

Główna wygrana padła we Lwowie.

Dom Bankowy Schütz i Chajes we Lwowie komunikuje: Przy ciągnięciu 2 listopada br. głównej wygranej premijówki budowlanej w kwocie 250.000 zł. (ćwierć miliona zł.) padła na premjówkę l. 94625 kupioną u nas na raty do l. 17697 (28 lutego 1932). Szczęśliwy nabywca wpłacił ośm rat i otrzymał wolną od podatku kwotę ćwierć miliona zł. Oryginał i dokumenta można zobaczyć przy naszej kasie. 3063

Dom Bankowy Schütz i Chajes, Lwów pl. Mariacki 7

Uroczystość żałobna u grobu legionistów polskich w Jabłonkowie w Czechosłowacji.

Staraniem Konsulatu R. P. w Mor. Ostrawie odbyła się w dniu Wszystkich Świętych uroczystość żałobna ku czci legionistów polskich, zmarłych z ran w Jabłonkowie na Śląsku Cieszyńskim. W imieniu Konsula R. P. p. dr. Ripy wygłosił przemówienie nad grobem legionistów wicekonsul dr. Adam Synowiecki, składając wraz z p. wicekonsulem Zajackowskim wieniec i pomnika poległych, poczem miejscowy chór Macierzy Szkolnej odśpiewał pieśni żałobne.

Nowi ławnicy w sądach pracy.

W najbliższym czasie upłynie termin dwuletniego okresu, na który powołani zostali ławnicy w trzynastu sądach pracy na terenie całej Polski. Ławnicy czterech pozostałych sądów pracy, mianowicie w Lublinie, Częstochowie, Radomiu i Chrzanowie powołani zostali o pół roku później, wobec czego termin ich kadencji upłynie z końcem pierwszej połowy roku przyszłego.

Nowi ławnicy w trzynastu sądach pracy obejmą swe funkcje z dniem 15 stycznia 1933. Będą oni mianowani przez ministra sprawiedliwości opieki społecznej i ministra przemysłu i handlu.

Lst z Przemyśla.

Adwokat przesiedlają się. — Życie teatralne i muzyczne. — „Szwejk” szwejkuje. — Śmierć rewidenta kolej. zbada prokuratura lwowska. (Korespondencja własna).

Pewna ilość adwokatów, nawet starszych, zamierza już wkrótce przesiedlić się z Przemyśla, gdyż, z powodu nadmiaru biur adwokackich, niektórzy nie mogą nawet zarobić na minimum egzystencji. W poszukiwaniu nowych siedzib, gdzie warunki pracy są dogodniejsze, przeniosą się niektórzy do miast na obszarze woj. warszawskiego i kieleckiego oraz województw wschodnich.

Nowy ustrój adwokatury daje bowiem adwokatom możliwość dość łatwego przesiedlania się i założenia warstwu pracy w nowym ośrodku.

„Fredreum” jako towarzystwo dramatyczne oraz „Towarzystwo Muzyczne”, każde w swoim zakresie, rozwija bardzo ożywioną działalność. Pierwsze forsuje z dużym powodzeniem „Królowę Tatr”, baśń A. Walewskiego, wystawiając ją na tle przepięknych dekoracji, z doskonałymi baletkami, wykonanymi z szczerem poczuciem umiaru artystycznego.

„Tow. Muzyczne” kultywuje solidną muzykę, przy pomocy najlepszych sił miejscowych. Obecnie zaś zapowiadają dwa koncerty symfoniczne. Drugim będzie dyrygował prof. Fel. Nowowiejski z Poznania.

Pozatem zaś przeżyliśmy kilka tygodni pod znakiem „Szwejka”. Wszystko zaczęło „szwejkować”. Jeden bowiem z kinoteatrów puścił „Szwejka”, trzymając go nęstrudzenie na ekranie przez kilkanaście wieczorów. Kiedy zaś „Szwejk” w końcu zeszedł z ekranu, to nie miał czasu nawet odebrać, gdyż dyr. Czarnowski z Wyrwiczem wysadzili go na afisz teatralny, dając tę nężywotną, nieaktualną i bladą karykaturę „Oficjersdienera” na scenie b. teatru polskiego.

Tutejszy wydział śledczy przesłał prokuraturze lwowskiej garderobę śp. Andrzeja Robaczyńskiego, który jako kontroler kolejowy pod Gródkiem Jagiellońskim poniósł śmierć podczas pościgu za pasażerem na dachu wozu kolejowego. Prokuratura we Lwowie jest bowiem właścicielką w tej sprawie z tego powodu, że tragiczny wypadek miał miejsce na obszarze działalności sądów lwowskich.

Rocznica Niepodległości w S. U. S.

Zarząd Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych (S. U. S.) we Lwowie, na ostatnio odbytym posiedzeniu postanowił urządzić uroczysty wieczór dla uczczenia rocznicy 11 listopada, wielkiej rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa polskiego. Uroczystość odbędzie się w sobotę, dnia 12 listopada br. o godzinie 18:30 wieczorem, w lokalu własnym S. U. S. przy pl. Cłowym Nr. 1 I. p. z następującym programem: Słowo wstępne wygłosi p. Batycki naczelnik wydziału, poczem nastąpią deklamacje, oraz szereg utworów muzycznych w wykonaniu orkiestry własnej S. U. S. Zarząd S. U. S. zaprasza na ten Uroczysty Wieczór wszystkich pp. Kolegów skarbowców wraz z rodzinami.

Przy tej okazji nadmienić wypada, że w ostatnim okresie sprężysty zarząd z prezesem p. radcą Tadeuszem Nowakiem, wiceprezesem drem Bułatem, oraz członkami zarządu p. naczelnikiem Janowiczem, p. naczeln. Tad.

Wrzosiem radcą Łabędzkiem i in. — wykazuje nader intensywną i wielokierunkową pracę idącą przedewszystkiem w kierunku wzmocnienia ruchu zawodowo - organizacyjnego skarbowców, stworzenie dla nich warunków życia kulturalno - towarzyskiego w S. U. S. przez otwarcie czytelnicy czasopism, klubu gier towarzyskich, a wreszcie przez stworzenie własnej na wysokim poziomie utrzymanej orkiestry.

Na szczególne podkreślenie zasługuje założenie przy S. U. S. Kasy Kołżeńskiej, która członkom udzielać będzie dogodnych kilkuniesięcznych i chwilowych pożyczek. Tych ostatnich w razie nagłej potrzeby udzielać się będzie bez zwykłych formalności.

Tak więc S. U. S. rozwija się coraz bardziej i krzepnie organizacyjnie, po pierany w swych poczynaniach autorytetem prezesa Izby Skarb. I. p. dra Polaka i prezesa Izby Skarb. II. p. dra Brzeckiego.

Zetes.

Z SALI SĄDOWEJ.

Przeciw porządkowi publicznemu.

Posterunkowy policji Franciszek Jurczyk przechodząc przez drogę Kulparkowską w dniu 27 lipca b. r. spotkał dwóch robotników rozrzucających jakieś odezwy. Po aresztowaniu ich okazało się, że są to znani policji z działalności wywrotowej Julian Paśtuch 26-letni ślusarz i brat jego Mi-

chał 24-letni tokarz. Rozrzucając przez nich odezwy były to ulotki komunistyczne, pisane w języku polskim i ruskim a nawołujące do wywrotu. Obaj aresztowani tłumaczyli się, jak zresztą czynią to wszyscy komuniści, że ulotki dał im jakiś nieznany „pan” a oni nie znali nawet treści świstków.

Wczoraj obaj stanęli przed sądem przysięgłych. Rozprawę prowadził s. o. Medyński oskarżał prok. dr. Mostowski. W myśl werdyktu przysięgłych starszego brata skazano na 2 a młodszego na 1½ roku więzienia.

Komitet techniki sanitarnej i higieny miast.

Utworzony ostatnio Komitet techniki sanitarnej i higieny miast ma na celu ześrodkowanie działalności naukowej i społecznej w dziedzinie techniki sanitarnej i higieny miast w Polsce. Członkami - założycielami komitetu są: ministerstwo spraw wewnętrznych, ministerstwo opieki społecznej, b. ministerstwo robót publicznych, politechnika warszawska, wydział lekarski uniwersytetu warszawskiego, Państwowy Zakład Higieny Związek Miast Polskich, Zrzeszenie Gazowników i Wodociągowców Polskich, Polski Związek Przeciwgruźliczny, oraz Towarzystwo Urbanistów Polskich. Komitet składa się tylko z członków zbiorowych, przy czym członkiem może być każda instytucja państwowa, samorządowa, naukowa i społeczna, której działalność łączy się z celami komitetu.

Kontrola zapasów węgla w magazynach PKP. w Przemyślu z powodu nadużyć.

(—) Dyrekcja PKP. we Lwowie wydelegowała do Przemyśla urzędników, celem przeprowadzenia ścisłego szkocum zapasów węgla kolejowego w magazynie tamtejszym.

Kontrola ta pozostaje w związku z niedokładnościami w gospodarce węglowej, które powstały z powodu bardzo ożywionego handlu asygnatami deputatów węglowych, należnych funkcjonariuszom kolejowym.

Ze względu na śledztwo, sprawa jest otoczona tajemnicą.

SPORT.

BIEG MYŚLIWSKI ŚW. HUBERTA.

W niedzielę 6 b. m. odbył się bieg myśliwski im. Św. Huberta Oddziału konnego Sokola Macierzy w sile 18 koni. Bieg prowadził sekr. Fr. Kirschner na Zuchu. W finiszu pierwsze miejsce zdobył dr. Skrowaczewski na Lady, 2) p. Witkowska na Paniencie, 3) druha Merawigła na Larum, 4) druha Kostecka na Toporze. W skład jury wchodził: dyr. Kirschner i druha Adamski. Obowiązki contre-mastrów pełnił druha Marja Schindlerówna i rotmistrz Lasota. W biegu wzięli również udział reprezentant Strzelca.

POGON ZDOBYŁA PUHAR „WIEKU NOWEGO”.

Doroczny bieg na przelaj o puchar „Wiek Nowego” odbył się w niedzielę ze startem i metą na boisku 40 p. p. i przyniósł walne zwycięstwo lekkoatletom Pogoni w konkurencji jednostkowej i drużynowej. Drużyna Pogoni, wygrywając bieg po raz dziesiąty, zdobyła puchar „Wiek Nowego” na własność.

W ramach biegu „Wiek Nowego” rozegrano również bieg na przelaj w konkurencji drużynowej o mistrzostwo Okręgu.

Organizacją biegu zajmowała się Lechia. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:
Konkurencja jednostkowa senlerów: 1)

Sawaryn (Pog.) 17:11, 2) Ponurski (Pog.) 17:26:7, 3) Arco (Pog. 18:20:3, 4) Franuś (Sokół Przemyśl), 5) Brenner (Pog.), 6) Rosenman (Pog.), 7) Opiat (Pog.), 8) Masiuk (Pog.), 9) Rakoczy (Sokół Przemyśl), 10) Bober (AZS), 11) Dinesman (Hasm.), 12) Dobosz (Pog.).

Konkurencja drużynowa: 1) Pogoń 24 pkt. (rekord), (wszyscy zawodnicy Pogoni uplasowali się w pierwszej dziesiątce), 2) Lechia 145,5 pkt., 3) Czarni 146 pkt., 4) 40 p. p. 150 pkt., 5) Pogoń II 162 pkt. Trasa biegu poprowadzona w okolicach Pohulanki wynosiła około 5500 m.

Bieg juniorów rozegrany na trasie 3500 m: 1) Kusiak (Pog.) 15:46:9, 2) Maź (Lech.) 15:47:4, 3) Artek (Dror), 5) Łaba (Pog.).

Bieg pań rozegrany na trasie 1000 m przyniósł zwycięstwo Dzitce (Lech.), która stanęła jedyna na starcie; jako druga przysłała do mety biegnąca poza konkursem Kalmerówna (niestow.), 3) Jaraszówna (niestow.).

Bieg na przelaj o mistrzostwo Okręgu w konkurencji drużynowej: 1) Pogoń I w składzie: Sawaryn, Ponurski, Arco, Brenner, 2) Pogoń II, 3) Czarni.

Z powodu nawału materiału Kronika myśliwska „Z lasów i pól” ukazuje się w jutrzejszym numerze. — (Red.)

Program radiowy.

Wtorek, 8 listopada.

Lwów. (381) Godz. 9:45: Transmisja nabożeństwa z cerkwi Wołoskiej we Lwowie 11:40: Codz. Przegląd Prasy Pol. 11:50: Kom. Meteor. Gl. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:10: Muzyka z płyt gramofonowych. 13:20: Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 13:25—15:40: Przerwa. 15:40: Komunikat gosp. 15:50: Lwowski kwiec LOPP 15:55: Kom. Państw. Urz. Wych. Fizyczne-go i Państw. Zw. Sport. 16:00: Audycja dla dzieci starszych. „Szymek i Moszek” wg. Stefana Żeromskiego. 16:10: Płyta gramofonowa. 16:15: Odczyt dla nauczycieli pt. „Zajęcia pozaszkolne młodzieży i ich miejsce w organizacji szkolnej” wygł. dr. M. Kownacka. 16:30: Muzyka z płyt i „Silva Rerum”. 16:40: „Jak powstaje papieros?” wygł. inż. Z. Kacprowski. 17:00: Popołudniowy koncert symfoniczny w wyk. orkiestry Filharmonji Warsz. 17:50—18:05: Trans. z Genewy. Przemówienie ang. i polskie dyr. Międzynar. Biura Pracy p. fil. Buttlera. 18:05: Odczytanie programu na dzień następny. 18:10: Muzyka lekka z kaw. Hotelu Europejskiego w Warszawie. Skrzynka techniczna w opr. inż. J. Mięskiego. 18:50: Rozmaitości i płyty. 19:10: „Historia loterii w Polsce” wygł. red. Waroczewski. 19:20: Bież. wiad. rolnicze wygł. p. J. Płatek. Komun. I. Tyg. Roln. 19:30: Felieton muz. „Dzienniczek stuttgardzki Chopina” wygł. p. L. Binental. 19:45: Pras. Dziennik Radiowy. 20:00: Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. W. Walewska (soprano) i L. Urstein (akomp.). 21:15: Wiadomości sportowe. 21:20: Dod. do Pras. Dz. Radjow. 21:25: Utwory fort. A. Tansmana w wk. kompozytora. 22:00: Kwadrans literacki. „Dlaczego to właściwie p. Hipolit zbakrutował” fragm. z pow. Żeromskiego „Promień”. 22:15: Muzyka taneczna z Warszawy. 22:35: „Paganini” felieton p. T. J. Hupperta z ilustracją muzyczną. 22:55: Komunikaty. 23—23:30: Muzyka taneczna z Warszawy.

Środa, 9 listopada.

Lwów. (381) Godz. 11:40: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11:50: Komunikat meteor. Gl. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. 11:58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12:10: Muzyka z płyt gramof. 13:20: Urz. kom. Państw. Inst. Meteor. 13:25—15:40: Przerwa. 15:40: Komunikat gospodarczy. 15:50: Płyta gramofonowa. 15:55: Lwowska Chwilka Harcerska. 16: Program dla dzieci młodszych: a) „Dobranoc! Idziemy spać!” opowiadanie Wujaska Jasia. b) Opowiadanie „O małym słoniuku” wg. J. Colonna-Walewskiej w opr. Cioci Ady. 16:25: Muzyka z płyt gramof. 16:40: „Zupa na gwoździu” wygł. inż. St. Broniewski. 17: Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry Pol. Radia. 17:40: Pogadanka dla sfer pracujących. 17:55: Odczytanie programu na dzień następny. 18: Muzyka taneczna z kawiarni „Adria” w Warszawie. W przerwie: Lwowskie „Silva Rerum”. 19: Rozmaitości. 19:20: Skrzynka rolnicza, inż. W. Tarkowskiego. 19:30: Kwadrans poetycki, poświęcony poezji Wyspiańskiego w wyk. p. H. Szatkowskiego z akomp. wykonawcy. 19:45: Prasowy Dziennik Radiowy. 20: Muzyka lekka (piosenki) z Warszawy. 20:30: Odczyt muzyczny dr. A. Chybińskiego. 20:45: Transm. z Konserwatorium Warsz. 100-na audycja Stow. Miłośników Dawnej Muzyki. 21:30: Wiadomości sportowe i dodatek do Pras. Dziennika Radj. 22: „Na widnokręgu”. 22:15: Recital śpiewaczy p. Anatola Wrońskiego (tenor), akomp. p. T. Seredyński. 22:40: Odczyt esperanto „Dzień 11 listopada w Polsce” wygł. p. Hodakowski. 22:55: Komunikaty. 23—24: Muzyka taneczna z Warszawy.

Z wydawnictw periodycznych

* „Świat”, pismo tygodniowe ilustrowane. Ostatni zeszyt (Nr. 45) zawiera następujące artykuły: „Dzielo Mussoliniego” p. Wójcicha Dąbrowskiego; „Europa za lat 50 — dokąd zdąży nasza kultura i cywilizacja?” (dalszy ciąg ankiety „Świata”), oraz „Wieś litewska” Władysława Mergla. Numer uzupełnia zwykłą kroniką p. t. „Tydzień Świata”, nowelka Gustawa Olechowskiego, sylwetka malarza Kazimierza Lasockiego skreślona przez Witolda Bunikiewicza, i wreszcie kronika teatralna i muzyczna.

* „Tygodnik Ilustrowany” przynosi w ostatnim zeszycie (Nr. 45) szereg interesujących artykułów, wśród których na uwagę zasługują: „Ludność Polski” dr. Tadeusza Sas-Jaworskiego; „Najmniejsza mniejszość w Polsce” (o Karaimach) Władysława Rydzewskiego, i wreszcie artykuł o Wł. Podkowińskim w związku z wystawą w Instytucie Propagandy Sztuki. W części literackiej „Tygodnika II.” znajdujemy dalszy ciąg powieści Zofii Nałkowskiej: „Oranica”, dalszy ciąg studium Wacława Berenta p. t. „Wódz”, oraz wyjątki z książki Janusza Meissnera o Zwirce i Wigurze.

Sytuacja gospodarcza w III. kwartale 1932 r.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą w III-cim kwartale 1932 r.:

W konjunkturze światowej poczynając od lata roku bieżącego ujawniły się momenty, świadczące o zasadniczym zwrocie w przebiegu kryzysu. Istniejąca dotychczas wielka płynność na rynku pieniężnym powoli przenosiła się na rynek kapitałów stwarzając nowe warunki dla poprawy konjunktury. Zniżkowa tendencja cen uległa załamaniu, rozpoczął się dość znaczny ruch zwykły zasadni-
czych surowców rynku światowego.

Sierpień i początek września był okresem haussy na rynku towarowym i giełdzie papierów wartościowych. Wprawdzie ruch zwykły uległ załamaniu, jednak samo jego powstanie było dowodem zasadniczej zmiany sytuacji rynkowej. Załamanie się ruchu zwykłego nie oznacza końca działania czynników dodatnich, tembardziej, że poziom cen i poziom akcji, mimo niżki są wyższe niż przed okresem haussy, zaś kursy papierów o stałym oprocentowaniu wzrastają nadal. Ponadto zwykła cen spowodowała zakupy spekulacyjne, uzupełnianie zapasów i, w związku z tem, wzrost produkcji, po długim okresie stałego jej spadku.

Momentem hamującym jest fakt, iż w międzynarodowych obrotach towarowych nastąpiły dalsze powikłania, zaś rozmiary obrotów uległy skurczeniu. Zmniejszenie się handlu międzynarodowego zostało w szczególności pogłębione przez akcje kontyngentowania importu wszczętą w szerokim zakresie przez Niemcy. W tym wypadku, gdyby oczekiwana międzynarodowa konferencja gospodarcza w Londynie nie doprowadziła do unormowania stosunków w międzynarodowym obrocie towarów i kapitałów, należy oczekiwać dalszych powikłań w tej dziedzinie, co musi działać niekorzystnie na ogólną konjunkturę gospodarczą.

Nadchodząca zima oraz związany z nią sezonowy zastój, przez wzrost bezrobocia oraz sezonowe ograniczenia produkcji, wzmocni raczej działanie czynników depresyjnych. Czy z wiosną nadchodzącego roku pozytywne objawy poprawy konjunktury, które zaczęły występować od lata br. zostaną wzmocnione, w dużej mierze zależy od sytuacji politycznej oraz od wyników tej akcji międzynarodowej, która ma na celu normalizację stosunków międzynarodowych w zakresie kredytu, długów i obrotów handlowych.

W Polsce zauważyć można było pewne upłynnienie rynku pieniężnego oraz objawy, świadczące o kończeniu się kryzysu kredytu, czego dowodzi usanie odpływu wkładów, polepszenie się płynności banków oraz wzrost teleru kruszcowo - dewizowych Banku Polskiego. Spadek protestów wekslowych jest dowodem wzrostu płynności gospodarstwa społecznego, czyli poprawy wypłacalności.

Natomiast na rynku kapitałów płynność w dalszym ciągu jest mała a poprawa tylko bardzo nieznaczna. Rentowność pożyczek i listów zastawnych wprawdzie uległa pewnemu obniżeniu, ale jest ona jeszcze wyższa, niż była nawet na początku br. Jeżeli więc procesy tezauryzacji nie postępują naprzód, to jednak dyspozycje kapitałowe w dalszym ciągu nie są skłonne skierować się na rynek kredytu długoterminowego. Dokonanie obniżenie oficjalnej stopy dyskontowej dopiero wówczas wywoła poprawę obrotów towarowych, jeżeli odpowiednie ułatwienia kredytowe nastąpią również i na rynku prywatnym, zaś obniżenie

stopy kredytowej może zacząć działać jako podmieta dla ruchu inwestycyjnego, jeżeli przeniesie się z rynku pieniężnego również na rynek kapitałów, czyli rynek kredytu długoterminowego.

Rozmiary inwestycji pozostają w dalszym ciągu niskie, mniejsze niż były w poprzednich dwóch latach kryzysu. Jest to dowodem, iż nie odbywają się nawet konieczne normalne renowacje zużytych urządzeń wytwórczych. Wielki pozłom ruchu inwestycyjnego wytwarza oczywiście możliwość dla jego rozszerzenia, już chociażby w związku z inwestycjami renowacyjnymi.

W sferze konsumpcji dotychczas działały stale tendencje zniżkowe — do wiosny br. w związku ze wzrostem bezrobocia, ostatnio z powodu wyczerpywania się oszczędności konsumentów. Obecnie nastąpiło ustabilizowanie zatrudnienia, zaś wyczerpanie oszczędności jest prawdopodobnie bliskie końca, t. zn. można oczekiwać pewnego rodzaju stabilizacji konsumpcji.

Procesy przygotowawcze które odbyły się w silnych rozmiarach w produkcji i zapasach, nie dokonały się dotąd w zakresie podstawowych elementów kosztów produkcji. Ceny podstawowych skartelizowanych surowców przemysłowych pozostają w dalszym ciągu na poziomie z fazy ożywienia. Natomiast ceny towarów na rynku wolnym w szczególności skutkiem załamania zwykłego ruchu cen artyku-

kułów rolnych, obniżyły się silnie. Zmniejszyło to rentowność odpowiednich gałęzi produkcji i zaostriżyło istniejący brak równowagi gospodarczej.

Objawem ujemnym jest dalszy radykalny wzrost autarkizacji gospodarstwa społecznego, rosnąca autarkizacja gdyby miała trwać dalej, stanowiłaby poważną przeszkodę dla procesów poprawy gospodarczej w Polsce. Każda poprawa musi wywołać wzrost importu. Rosnący import może być zapłacony albo nadmiarem eksportu, albo kredytami zagranicznymi. Każda więc poprawa zależna jest od konjunktury zagranicznej; albo konjunktura zagraniczna pozwoli na wzrost eksportu co umożliwi również zwiększenie importu, albo kraj otrzyma kredyty z zagranicy (towarowe albo gotówkowe), umożliwiające sfinansowanie zwiększonego importu. Jeżeli tego nie będzie wówczas w związku ze wzrostem importu nastąpi odpływ walut, który zmusi do stosowania polityki deflacyjnej. Ponieważ poprawa odbyć się może jedynie przez ekspansję kredytu, przeto ponowne zastosowanie polityki deflacyjnej służy objawowi poprawy. Autonomiczna, wyspowa, poprawa konjunktury bez jednoczesnej poprawy konjunktury światowej możliwa jest tylko w takich rozmiarach, które nie wywołają większego ruchu inwestycyjnego a więc nie spowodują konieczności wzmożonego importu. Byłaby to jednak poprawa o małych rozmiarach.

Rynek akcji i walut w okresie od 29 października do 5 listopada.

Tydzień ubiegły przyniósł dalsze osłabienie tendencji i znaczne zmniejszenie obrotów na giełdach akcji i papierów procentowych.

Giełda nowojorska w związku ze zbliżającą się wyborami prezydenta wykazywała zupełną stagnację. Pożyczki polskie miały usposobienie mocne. W dniu 3 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 28 października br.): 8 proc. Poż. Dillona 61'00 (60'00), 7 proc. Poż. Stab. 54'00 (53'25), 6 proc. Poż. Dol. 54'50 (53'75), 7 proc. Poż. m. Warszawy 46'75 (46'67), 7 proc. Poż. Śląska 41'50 (42'00).

Na giełdzie londyńskiej panował nastrój niejednolity. Spadek funta i krwa we zającia między strajkującymi robotnikami a policją w okręgach przemysłowych wywoływały dużą depresję, natomiast pomyślny wynik subskrypcji na nową emisję skarbową oddziaływał dodatnio na kształtowanie się kursów.

Na giełdzie paryskiej nastroje zmieniały się zależnie od wiadomości nadchodzących z terenu międzynarodowego.

Giełda berlińska pozostawała nadal pod znakiem małych obrotów i niskich kursów. Niepewna sytuacja polityczna, niezdecydowane stanowisko prezesa Banku Rzeszy w sprawie proponowanej przez kanclerza obniżki stopy procentowej, oraz strajk komunikacyjny w Berlinie, który zdaniem sfer giełdowych wskazuje na dalsze zbliżenie komunistów do hitlerowców — wszystko to działało ujemnie na kształtowanie się kursów.

Na giełdzie warszawskiej odbyły się w tygodniu ubiegłym z powodu świąt tylko 4 zebrania. Obroty akcyjnymi były małe po kursach naogół zniżkujących. Dużym natomiast popytem cieszyły się pożyczki państwowe, — w szczególności w walucie dolarowej, co stoi w związku ze wzmocnieniem się ich kursów na rynku nowojorskim i w

tygodniu ubiegłym lekką zniżkę. Czeki spadły z 8'916 na 8'911, a kabel z 8'918 na 8'916. Dolar notowano prywatnie 8'906-8'8915, ruble złote 4'59, czerwoni ce: 28-27 centów ameryk. Dewizy na Londyn i Zurych wykazywały nadal tendencję zniżkową, kursy innych walut i dewiz naogół zmianom nie uległy.
A. Z. W.

Notowania giełdowe.

Z GIEŁDY PIENIĘŻNEJ.

Lwów, 7 listopada.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.8975. W transakcjach międzybankowych płacono za: Nowy Jork 8.91—8.9120, Londyn 29.34—29.39, Zurych 171.90—172.10, Praga 26.39—26.43, Wiedeń 104—106. Ruch słaby. Na Giełdzie akcyjnej transakcje skromne, przy małym zainteresowaniu. Za 4 i pół proc. listy zastawne Bku Krai, płacono 45. W drodze egzekutywnej uzyskano za: 4 proc. pożyczkę dolarową 49 zł. 4 proc. pożyczkę inwestycyjną 96.65, pożyczkę m. Krakowa 28.50. Usposobienie spokojne.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Lwów, 7 listopada.

Ożywione obroty prawie we wszystkich artykułach. Popyt za pszeniną, która podrożała. Podobnie mąka pszenna awansowała w cenie. Potaniały natomiast żyto zbiorowe, owies, hreczka i kasza, otręby. Tendencja niejednolita, usposobienie ożywione.

Notowania lwow. giełdy zbożowej z dnia 7 listopada

Za 100 kg. loco stacja nadawania paritas 200 km.	złotych	
	od	do
pszenica dworska	26.—	26.50
pszenica zbiorowa	23.—	23.50
żyto jednol.	15.50	16.—
żyto zbiorowe	14.25	14.50
jęczmień browarowy	15.—	16.—
przemiałowy	11.50	12.—
dworski	13.50	14.—
owies dworski zadeszcz.	15.50	16.—
zbiorowy	14.50	15.—
kukurudza krajowa	14.50	15.—

Za 100 kg. loco wagon Lwów towar proweniencji woj. lwow. na wschód od Lwowa	złotych	
	od	do
pszenica dworska	28.—	28.50
zbiorowa	25.—	25.50
żyto jednolite	17.50	18.—
zbiorowe	16.25	16.50
jęczmień przemiałowy	13.75	14.25
owies dworski zadeszcz.	18.—	18.50
mąka pszenna luksusowa	50.—	51.—
mąka pszenna 50%	49.—	49.50
mąka pszenna 60%	46.—	47.—
mąka żytnia	30.50	31.—
mąka żytnia 65%	29.—	29.50
mąka żytnia siatkowa	16.—	17.—
otręby żytnie	7.—	7.50
otręby pszenne	9.—	9.50

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 7 listopada. (G)

Dewizy (transakcje):

Belgia 124.15—124.10, Holandia 358.80, Londyn 29.45, N. Jork 8.913, N. Jork kabel 8.917, Paryż 35.01, Praga 26.40, Szwajcaria 171.90.

Obroty mniej niż średnie. Tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.8975—8.90. Rubel złoty 4.5950—4.60. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 211.60. Marki niemieckie banknoty w obrotach prywatnych 211.15.

Papiery procentowe:

3 proc. pożyczka budowlana 37.50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna 96.50, 4 proc. państw. pożyczki dolarowa 49.15—49.40, 5 proc. pożyczki konwersyjna 40.00, 6 proc. pożyczki dolarowa 56.00 (w proc.), 7 proc. pożyczki stabilizacyjna 54.88—55.75—54.88, 7 proc. listy zast. BGK 83.25, 7 proc. obligacje BGK 83.25, 7 proc. listy zast. Banku Rolnego 83.25, 8 proc. listy zast. m. Warszawy 55.75—56.25, 8 proc. listy zast. BGK 94.00 (161.68), 8 proc. obligacje BGK 94.00, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 94.00, Bank Polski 84.00, Lilpopy 12.75.

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie słabsza, dla listów zastawnych niejednolita. Obroty akcyjne bardzo małe.

Dewizy New - York wykazały w

SUKNA na ubrania męskie, wizytowe, sportowe, turystyczne, palta, raglany, płaszcze i futra; na kostjomy i płaszcze damskie; na mundurki studenckie i t. p.

KOCE na łóżka, turystyczne, dla służby i na konie 4962
DERKI i powozowe
PLEDY automobilowe

poleca po cenach bardzo umiarkowanych **FABRYCZNY SKŁAD SUKNA**
LUDWIK RALSKI
LWÓW — RUTOWSKIEGO 7.

+ Nowy typ pospiesznego parowozu, Minister komunikacji, inż. Butkiewicz w towarzystwie wicemin. Czapskiego, oraz dyrektorów kolei, przybył w dniu wczorajszym na Dworzec Główny w Warszawie, celem obejrzenia nowego typu parowozu pospiesznego „P. U. 29“, który opracowany został specjalnie dla pociągów o dużym składzie z obciążeniem do 600 tonn.

Dotychczasowe próby wykazały, że parowóz ten przy obciążeniu 600 tonnowym osiąga szybkość 100 km. na godzinę, na wzniesieniu zaś szybkość 45 km. Obecnie gotowe już są trzy parowozy typu „P. U. 29“.

==□==

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

E. 1087/31. Dnia 1 grudnia 1932 o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 214 ks. gr. gm. kat. Lipnik, zobowiązanie Jerzego Englerta własnej, obejmującej grunt o obszarze 1 morga 130 sążni kw., na którym stoi stary i nowy budynek mieszkalny oba parterowe z poddaszem z dobudowaną stajnią, szopą i wstępem, oraz studnią. Wartość szacunkowa powyższej studni. Wartość szacunkowa powyższej realności wynosi 41277 zł. 48 gr. Najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie może przyjść do skutku wynosi 20.638 zł. 74 gr. Wadium wynosi 4.127 zł. 75 gr. Warunki licytacyjne są do przejrzania w Sekretariacie, biuro Nr. 9, w godzinach urzędowych.

Sąd Grodzki, Oddział IV.
Biała, dnia 17 października 1932. 6240

Edykt licytacyjny i wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. E. 1008/32. Na wniosek Róży Derschowiec, kupcowej w Bukowsku, odbędzie się dnia 19 grudnia 1932, o godzinie 12 w południe w tutejszym Sądzie licytacja realności whl. 341 księgi grunt. gminy Płomna objętej. Wartość szacunkowa wynosi 877 zł. 50 gr., najniższa oferta zaś 658 zł. 15 gr. Rzeczowo uprawnieni do powyższej realności mają swe prawa zgłosić najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem ich pominięcia.

Sąd Grodzki Oddział II. 6241
Bukowsko, dnia 24 października 1932.

E. 403/30. Edykt licytacyjny i wezwanie do zgłoszenia wierzytelności: Na wniosek Feliksa Hulsaka w Wolicy odbędzie się dnia 15 grudnia 1932, o godzinie 12 w południe w tutejszym Sądzie licytacja 3/8 i 1/5 z 1/8 części realności w Wolicy położonych, składających się z pbud. lkat. 96 i pgrt. lkat. 32, oraz calych pgr. lkat. 587, 588, 590, 591 zpn. Wartość szacunkowa wynosi 2.681 zł. 60 gr., najniższa oferta zaś 1.787 zł. 74 gr. Rzeczowo uprawnieni do powyższej realności mają swe prawa zgłosić najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem ich pominięcia.

Sąd Grodzki Oddział II. 6242
Bukowsko, dnia 27 października 1932.

XI. E. 2210/32. Edykt licytacyjny. Dnia 15 listopada 1932, o godz. 8:30 rano w tut. Sądzie, biuro Nr. 26 odbędzie się licytacja 1/3 części real. whl. 542, wartości szacunkowej 900 zł., najniższa oferta 600 zł., całej 607 wartości szacunkowej 100 zł., najniższa oferta 67 zł., 12 whl. 716 wartości szacunkowej 50 zł., najniższa oferta 54 zł. Poniżej najniższych ofert sprzedaż nie nastąpi.

Sąd Grodzki O. XI. 6243
Kałusz, dnia 6 września 1932.

IV. E. 2515/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Kasy Stefczyka w Zmugrodzie odbędzie się 30 listopada 1932, godzina 10 rano, w biurze Nr. 23, licytacja realności lwh. 263, gm. kat. Kopytowa. Realność ta składa się z pgr. lk. 765, 766/2 łącznego obszaru 54 ar. 75 mk. kw. Wartość szacunkowa z przynależnościami 1157 zł. 08 gr. Najniższa oferta 771 zł. 38 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd Grodzki w Krośnie 6244
Krosno, dnia 26 września 1932.

E. 498/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek wierzyciela Maksy Ackermana w Jarosławiu odbędzie się w podpisany Sądzie w dniu 2 grudnia 1932, o godz. 10 przed południem, licytacja nieruchomości obj. whl. 257 ks. gr. gm. kat. Tłuste wieś. Wartość szacunkowa 5743 zł. Najniższa oferta 3828 zł. 66 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne można przejrzeć w godzinach urzędowych w podpisany Sądzie.

Sąd Grodzki Oddział II. 6245
Tłuste, dnia 29 września 1932.

Posiadaczy Polis niemieckich
zakładów ubezpieczeń na życie zawiadamia się, że nieprzekraczalny termin do zgłaszania roszczeń, objętych art. 21 polsko-niemieckiego układu waloryzacyjnego upływa z dn. 30 listopada 1932 r. Roszczenia niezgłoszone w powyższym terminie zostaną uznane za wygasłe.

Rejestracji podlegają roszczenia z umów ubezpieczeń na życie:
1) opiewających na marki polskie, ruble i korony austriackie,
2) z tych umów, opiewających na marki niemieckie, które zawarte zostały za pośrednictwem przedstawicielstw niemieckich zakładów ubezpieczeń w Austrii.

Roszczenia zgłaszać należy pod adresem Komisarza do likwidacji zobowiązań niemieckich zakładów ubezpieczeń na życie, WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA 40, m. 1. Przy rejestracji żadne opłaty nie są pobierane. 6233-2

Rejestracja powyższa nie obejmuje roszczeń z tytułu umów opiewających na marki niemieckie, zawartych na b. terenie Rzeszy Niemieckiej, jako podlegających bezpośredniej waloryzacji przez zakłady niemieckie.

E. 370/32. Edykt licytacyjny. Dnia 15 listopada 1932, o godz. 12-tej, w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacja nieruchomości, składającej się z pgrt. 104/3, 84/3 i 85/3 gm. kat. Sielnica. Rzeczowo uprawnionych wzywa się, by najdalej na terminie licytacyjnym zgłosili moc prawa co do tej nieruchomości, a to pod rygorem pominięcia ich w postępowaniu licytacyjnym.

Sąd Grodzki w Dubiecku
Dubiecko, dnia 26 sierpnia 1932. 6236

E. 5936/31. Dnia 9 grudnia 1932, godzina 9, odbędzie się licytacja realności whl. a) 483 gminy Nowosiółka. Najniższa oferta 1300 zł., b) whl. 4090 a gminy Nowosiółka. Najniższa oferta 3 zł. 34 gr.

Sąd Grodzki w Podhajcach
Podhajce, 12 września 1932. 6237

E. 2916/31. Edykt. Dnia 21 grudnia 1932 odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 17, o godzinie 11, licytacja 4/8 części whl. 1696, połowy whl. 1906 3/4, części whl. 1835 gminy Horożana wielka, Anastazji Hermanowicz i Hawryły Martynowa własnych. Wartość szacunkowa 4028 zł. Najniższa oferta 2685 zł.

Sąd Grodzki Oddz. III.
Komarno, dnia 17 października 1932. 6238

E. 118/31. Na wniosek Naftalego Friedmana odbędzie się 16 listopada 1932, godzina 10, w tut. Sądzie, biuro 31, licytacja 2/4 części realności whl. 173 gminy Biała wyznia, oszacowana na 1426 zł. 58 gr. Najniższa oferta 951 zł. 05 gr. Poniżej tej ceny sprzedaż nie dojdzie do skutku.

Sąd Grodzki. 6252
Grybów, 7 września 1932.

E. 4255/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Izaka Weisa odbędzie się 16 listopada 1932, godzina 10, w tut. Sądzie, biuro 31, licytacja realności whl. 88, gminy Biała wyznia oszacowana na 14.807 zł. 73 gr. Najniższa oferta 9871 zł. 82 gr. Poniżej tej ceny sprzedaż nie dojdzie do skutku.

Sąd Grodzki. 6253
Grybów, 22 września 1932.

E. 2433/31. Edykt licytacyjny. Dnia 7 grudnia 1932 godzina 9 rano biuro Nr. 3 odbędzie się licytacja całej realności whl. 512 703 2189 i 10/12 części whl. 1746 gminy Szczawnica, ocenionej na 50.743 zł. 94 gr. Najniższa oferta 26.106 zł.

Sąd Grodzki. 6260
Krościenko n/D, dn. 27 października 1932.

E. 2841/31. Edykt licytacyjny. Dnia 30 listopada 1932 o godz. 12 przed poł. odbędzie się w wymienionym biurze Nr. IV licytacja realności 2/9 części whl. 41 gm. Kozice (pb. z budynkami). Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 1754.99 zł. Najniższa oferta 1080.23 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w Sądzie.

Sąd grodzki zamiejski O. IV.
Lwów, dnia 28 września 1932. 6261

UPADŁOŚCI.

Sa 56/32. Otwarcie postępowania układowego do majątku Firmy „Pierwsza Małopolska Fabryka Łanuchów i wyrobów kutech w Stanisławowie“, zapisanego w rejestrze handlowym pod firmą Rg. C. I. 227. Komisarz układowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca układowy Dr. Mikołaj Bych, adwokat w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia układowy w Sądzie 7 listopada 1932, godz. 11 rano, Nr. 59. Czasokres zgłoszeń do 2 listopada 1932.

Sąd Okręgowy
Stanisławów, 30 września 1932. 6221

I. Sa. 61/32/2. Edykt. Wskutek wniosku dłużnika objętej Masy spadkowej po bhp. Wiktorze Schanzerze w Wadowicach przez zdeklarowanych dziedziców a to Stefanję Schanzerową imieniem własnym i małoletniej Fryderyki Schanzer w Wadowicach, Augustę z Schanzerów Sperlingową w Wa-

dowicach, Marię z Schanzerów Kippową w Bielsku, Hermana Schanzer w Bielsku, Rozalję z Schanzerów Schöngutową w Tłuczani i Gisele Schanzerównę w Wadowicach otwiera się w myśl § 1 o ukł. postępowanie układowe. Komisarzem układowym ustanawia się S. S. O. J. Kassolika w Wadowicach, zarządcą układowym Dra Bronisława Hupperta, adwokata w Wadowicach. Wzywa się wierzycieli, aby swoje wierzytelności zgłosili do dnia 2 grudnia 1932 w Sądzie okręgowym w Wadowicach. Audjencia układowa wyznacza się w Sądzie okręgowym w Wadowicach, biuro Nr. 72, na dzień 6 grudnia 1932, godz. 10.

Sąd Okręgowy Wydz. I. 6227
Wadowice, dnia 27 października 1932.

Sa 55/32. Otwarcie postępowania układowego do majątku Artura i Feiwiła Schreierów, współwłaścicieli prot. firmy „Artes“ w Stanisławowie, zapisanego w rejestrze handlowym pod firmą Rg A. II. 786. Komisarz układowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca układowy Dr. Zygmunt Hoffinan, adwokat w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia układowy w Sądzie 17 listopada 1932, godz. 10 rano Nr. 59. Czasokres zgłoszeń do 12 listopada 1932.

Sąd Okręgowy.
Stanisławów, 30 września 1932. 6216

Sa 59/32. Otwarcie postępowania układowego do majątku Izraela Abrahama Klämpnera, kupca w Stanisławowie. Komisarz układowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca układowy Hersch Horowitz w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia układowy w Sądzie, 10 listopada 1932, godz. 11 rano, Nr. 59. Czasokres zgłoszeń do 3 listopada 1932.

Sąd Okręgowy.
Stanisławów, 30 września 1932. 6207

Sa 64/32. Otwarcie postępowania układowego do majątku Sendera Deuschera, kupca w Stanisławowie. Komisarz układowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca układowy Mgr. Jossel Schleifer, adw. w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia układowy w Sądzie, 6 grudnia 1932, godz. 10 rano, Nr. 59. Czasokres zgłoszeń do 29 listopada 1932.

Sąd Okręgowy.
Stanisławów, 22 października 1932. 6218

Sa 65/32. Otwarcie postępowania układowego do majątku Spółdzielni 48 p. p. w Stanisławowie, zapisanego w rejestrze handlowym pod firmą Spółdzielnia Nr. 88. Komisarz układowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca układowy Dr. Ferdynand Rydet, adwokat w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia układowy w Sądzie 7 grudnia 1932, godz. 10 rano, Nr. 59. Czasokres zgłoszeń do 1 grudnia 1932.

Sąd Okręgowy.
Stanisławów, 22 października 1932. 6219

Sa 63/32. Otwarcie postępowania układowego do majątku Gerschoma Mechłowicza, kupca w Stanisławowie. Komisarz układowy S. O. Stanisław Bernstein w Stanisławowie. Zarządca układowy Adolf Goldschlag w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia układowy w Sądzie 6 grudnia 1932, godz. 10 rano, Nr. 59. Czasokres zgłoszeń do 29 listopada 1932.

Sąd Okręgowy.
Stanisławów, 22 października 1932. 6220

Sa. 81/31. Zatwierdzenie układowy. Zawarty dnia 9 lutego 1932 między dłużnikiem Herzem Majerem, kupcem w Brodach a wierzycielami układowy zatwierdza się.

Sąd Okręgowy.
Złoczów, dnia 10 czerwca 1932. 6235

Sa. 84/31. Zatwierdza się układowy zawarty na audjencji układowej dnia 8 stycznia 1932, między dłużnikiem Markusem Sturmem z Tarnowa a jego wierzycielami.

Sąd Okręgowy Wydz. I.
Tarnów, dnia 20 lutego 1932. 6251

MODNE TOWARY BŁAWATNE
DLA PAŃ
SUKNA MĘSKIE - PŁÓTNA - KOCE
STACHIEWICZ i ABRYSOWSKI
LWÓW - RYNEK - TRYBUNALSKA

Przy Katedrze Ormiańskiej
urządzone nowoczesnie
KAPLICE PRZEDPOGRZEBOWA
Ceny niskie. Informacje na
miejscu (ul. Skarbkowska parter) Tel. 96-08

Sa. 20/32. Edykt układowy. Otwarcie postępowania układowego do majątku Mojżesza Hirtha, kupca w Turce. Komisarz układowy Włodzimierz Skicko, sędzia grodzki w Turce. Zarządca układowy Oziasz Nachman Meiner w Turce. Wzywa się wierzycieli, aby swe wierzytelności zgłosili do dnia 27 listopada 1932 u komisarza układowego w Turce. Audjencia układowa wyznacza się na dzień 16 grudnia 1932, godz. 9, w Sądzie grodzkim w Turce, biuro Nr. 3.

Sąd Grodzki Oddział V.
Turka, dnia 24 września 1932. 6246

Sa. 45/32. Otwarcie postępowania układowego do majątku Adama i Emilji Olszewskich w Zaleszczykach. Komisarz układowy Sędzia grodzki Dr. Juzwa w Zaleszczykach. Zarządca układowy adw. Trocki, Zaleszczyki. Audjencia układowa dnia 2 grudnia 1932, godzina 10, w Sądzie grodzkim w Zaleszczykach.

Sąd Okręgowy.
Czortków, 6 października 1932. 6247

Sa. 34/32. Edykt układowy. Otwarcie postępowania układowego do majątku dłużnika: Franciszka Mikosia, kupca w Gwoździu Górnej. Komisarz układowy: Filip Chocki, naczelnik Sądu Grodzkiego w Strzyżowie. Zarządca układowy: Dr. Franciszek Rosenthal, adwokat w Strzyżowie. Audjencia do zawarcia układowy między dłużnikiem a jego wierzycielami w Sądzie Grodzkim w Strzyżowie, biuro Naczelnika Sądu, dnia 23 listopada 1932, godz. 9 rano. Do Sąd Grodzkiego w Strzyżowie należy zgłosić wierzytelności, choćby o nie spór był w toku, do 19 listopada 1932.

Sąd Okręgowy
Rzeszów, 14 października 1932. 6248

ROZMAITE.
Prez. 26631/32. Sąd Apelacyjny ogłasza. Pan Zbigniew Chudziński, notariusz, przeniesiony z Peceñizyna na nowoutworzone stanowisko notariusza w Kołomyjach, kończy urzędowanie w Peceñizynie 28 października 1932 i obejmie urząd w Kołomyjach 29 października 1932. Sekretariat Prezydyjny Sądu Apelacyjnego Lwów, 3 października 1932. 6194-3

L. 1842/32. Emerytowani Sędziowie Adolf Langer, Karol Sokółowski i Michał Genyk Berezowski wpisani zostali na listę adwokatów z siedzibą: pierwszy w Drohobyczu, drugi w Rudkach, a trzeci w Zydaczowie.

Wydział Izby Adwokatów
Sambor, dnia 29 października 1932. 6195

ZGUBIONE DOKUMENTY.
Unieważniam zgubiony indeks Uniwersytetu J. K. Nr. 5928 na nazwisko Romald Skobejko. 6259-3

Ogłoszenia przez a gu!

Magistrat m. Lwowa rozpisuje najmniejszą przetarg na wymianę wiszących kolejek transportowych w Rzeźni M. we Lwowie.

Oferty, sporządzone ściśle według obowiązujących przepisów M. R. P. L: XVI - 1333/30 należy składać najpóźniej do dnia 19 listopada 1932 r. godz. 12-tej, w Wydz. III/2. A. Magistratu. Ratusz drzwi Nr. 115. gdzie również udziela się wyjaśnień i wydaje druki ofertowe codziennie od godz. 14-tej — 15-tej.

Oferty nie złożone w przepisany terminie i nieodpowiadające warunkom przetargu, nie będą rozpatrywane.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Za Prezydenta miasta
Inż. Olszewski m. p.
Naczelnik Wydziału III. 6196